

Protokół nr XVI/25
z sesji Rady Miejskiej w Barcinie,
która odbyła się 28 sierpnia 2025 r.
w Sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Barcinie

Czas trwania obrad: **8⁰⁰ – 10⁵⁵**

Radni zostali powiadomieni o terminie posiedzenia (**załącznik nr 1**) otrzymując porządek obrad wraz z projektami uchwał.

Posiedzeniu przewodniczyła: **Agnieszka Sulecka - Przewodnicząca Rady Miejskiej.**

Ad 1 i 2.

Przewodnicząca Rady Miejskiej witając wszystkich przybyłych na XVI sesję Rady Miejskiej dokonała jej otwarcia, po czym stwierdziła, że w obradach uczestniczy 15 radnych, co stanowi quorum niezbędne do podejmowania uchwał (lista obecności stanowi **załącznik nr 2** do protokołu).

Ad 3.

Po stwierdzeniu quorum przystąpiono do ustalenia porządku obrad (**załącznik nr 1**).

Burmistrz **Michał Pęziak** zgłosił wniosek o zmianę porządku obrad poprzez zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Barcin oraz wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie nadania Statutu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Barcinie.

Z uwagi na brak innych wniosków o zmianę porządku obrad i nie zgłoszenie sprzeciwu Przewodnicząca Rady Miejskiej poddała pod głosowanie zgłoszone wnioski o zmianę porządku obrad:

- **wniosek o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Barcin**

Głosowało **15** radnych:

Za: **15**

Przeciw: **0**

Wstrzymało się: **0**

Rada Miejska zmieniła porządek obrad (imienny wykaz głosowania radnych nad wnioskiem o zmianę porządku obrad stanowi załącznik nr **3** do protokołu);

- **wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie nadania Statutu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Barcinie**

Głosowało **15** radnych:

Za: **15**

Przeciw: **0**

Wstrzymało się: **0**

Rada Miejska zmieniła porządek obrad (imienny wykaz głosowania radnych nad wnioskiem o zmianę porządku obrad stanowi załącznik nr **4** do protokołu).

Po przyjęciu powyższych wniosków porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Ustalenie porządku obrad.
4. Informacja Przewodniczącej Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym.
6. Interpelacje i zapytania oraz udzielone odpowiedzi.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie uchwalonym uchwałą Nr IX/71/2024 Rady Miejskiej w Barcinie z dnia 19 grudnia 2024 r.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Barcin uchwalonej Uchwałą Nr IX/72/2024 Rady Miejskiej w Barcinie z dnia 19 grudnia 2024 roku.
9. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników ochotniczych straży pożarnych.
10. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Statutu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Barcinie.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zasad przyznawania diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowej przewodniczącym organów wykonawczych jednostek pomocniczych (sołtysom) gminy Barcin.
12. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Aktualizacji założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Barcin”.
13. Wolne wnioski, zapytania i informacje.
14. Zakończenie obrad.

Ad 4.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Agnieszka Sulecka informując o działalności Przewodniczącej Rady Miejskiej w okresie międzysesyjnym powiedziała: „Informując o działalności Przewodniczącej Rady Miejskiej w okresie międzysesyjnym informuję, że podpisałam protokół z XIV i XV sesji, które odbyły się 17 i 26 czerwca. Radni mogli zapoznać się z protokołami, które były wyłożone w biurze rady, ponadto zamieszczone na stronie urzędu w Biuletynie Informacji Publicznej. Żaden sprzeciw odnośnie treści protokołów nie został zgłoszony. Ponadto, w związku z rozpatrzeniem na ostatniej sesji petycji dot. placu zabaw przy ul. Artylerzystów w Barcinie, zawiadomiłam nadawcę o sposobie jej rozpatrzenia doręczając stosowną uchwałę Wysokiej Rady. Jeśli chodzi o wydarzenia, podczas których reprezentowałam Wysoką Radę, to w dniach 26 i 27 czerwca odbyły się uroczystości związane z zakończeniem roku szkolnego. We wszystkich placówkach pojawili się reprezentanci Rady Miejskiej. Wraz z wiceprzewodniczącym Pawłem Ratajczakiem wzięliśmy udział w zakończeniu ósmych klas w Zespole Szkół w Barcinie, ponadto uczestniczyłam w zakończeniu roku szkolnego w Szkole Podstawowej w Mamliczu. W dniu 28 czerwca odbyło się Święto Ulicy Wojska Polskiego. Pomysłodawcą tego wydarzenia było Towarzystwo Miłośników Miasta i Gminy Barcin. Swoje role w wydarzeniu miała radna Anna Popielarz-Olszak oraz Janusz Krause. Radę Miejską w imprezie reprezentowali wiceprzewodniczący Paweł Ratajczak oraz radna Agnieszka Soska. 11 lipca uczestniczyłam w podsumowaniu i jednocześnie zakończeniu pleneru rzeźbiarskiego, który trwał w Parku Wolności przez 5 dni. W tym roku formułę wydarzenia poszerzono o plener malarski dla dorosłych i dla dzieci. Wraz z zastępcą burmistrza Hubertem Łukomskim wyraziliśmy podziw za trud i wysiłek włożony w tworzenie tak wspaniałych dzieł, a także wręczyliśmy artystom drobne upominki i pamiątkowe zdjęcia. W wydarzeniu wzięła również udział radna Sylwia Czapla. 13 lipca w Mamliczu kilkudziesięciu pasjonatów regionalnej kaszubskiej gry karcianej wzięło udział w 1. Barcińskim Turnieju Gry w Baškę zorganizowanym przez Jarosława Dypolta. Po kilkugodzinnych rozgrywkach wraz z zastępcą burmistrza Hubertem Łukomskim wręczyliśmy zawodnikom puchary oraz gadżety ufundowane przez lokalne firmy, przedsiębiorstwa i instytucje. W dniach 19 i 20 lipca w Parku Wolności odbyły się Dni Barcina. Były to dni pełne dobrej zabawy, muzyki a także przysmaków przygotowanych przez niezastąpione Koła Gospodyń Wiejskich. Dziękuję panu i pani dyrektor oraz pracownikom Miejskiego Domu Kultury i Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy za świetną organizację oraz wszystkim uczestniczącym radnym, którzy wraz z mieszkańcami świętowali tegoroczne dni naszego miasta. 25 lipca wraz z zastępcą burmistrza Hubertem Łukomskim wzięłam udział w jubileuszu 30-lecia działalności Stowarzyszenia Wspierania Osób Niepełnosprawnych i ich Rodzin w Barcinie. Plenerowe wydarzenie rozpoczęła msza święta, po której wysłuchaliśmy recitalu pana Remigiusza Kuźmińskiego. 2 sierpnia wraz z burmistrzem Michałem Pęziakiem oraz wiceprzewodniczącym Pawłem Ratajczakiem wzięliśmy udział w uroczystym przywitaniu samochodu pożarniczego – drabiny. Samochód został zakupiony ze środków z budżetu obywatelskiego.”

Chętnych do zabrania głosu nad przedstawioną informacją nie było.

Ad 5.

Burmistrz Michał Peziak przedstawiając sprawozdanie z działalności w okresie międzysesyjnym (**załącznik nr 5**) powiedział: „Tradycyjnie informacje o zamówieniach publicznych na samym początku. Pierwsze postępowanie w trybie zapytania na doposażenie placów zabaw w sołectwach Dąbrówka Barcińska, Krotoszyn, Knieja i Piechcin. Wpłynęły dwie oferty. Wybrano ofertę firmy Grupa Hydro z Mosiny za cenę brutto 100203,02 zł. Umowę podpisano 4 lipca. Postępowanie w trybie podstawowym na budowę oświetlenia na terenie gminy Barcin - to było kolejne postępowanie. Wpłynęło pięć ofert. Wybrano oferty w części pierwszej tj. oświetlenie sołectwa Józefinka i części drugiej oświetlenie sołectwa Knieja - firma Elmar z Lublińca. Cena brutto w zakresie pierwszym 23640,08 zł, w części drugiej 20096,37 zł. W części trzeciej - oświetlenie sołectwa Płurek - firma El-Przem Form Light z Nowego Dąbia, to jest gmina Łabiszyn, cena brutto 23370 zł. I w części czwartej - oświetlenie sołectwa Wolice w ramach zadania „Bezpieczne Wolice montaż lamp ulicznych” - firma Usługi Ogólnobudowlane Eugeniusz Statucki ze Śremu, cena brutto 46872,84 zł. W części piątej - przebudowa drogi wojewódzkiej nr 254 polegająca na budowie oświetlenia ulicznego od ulicy Kościelnej do ulicy Krotoszyńskiej czyli wzdłuż obwodnicy - firma Elektro-Tele pana Damiana Śmigielskiego z miejscowości Dalki, cena brutto 153200 zł. Umowy zostały z wykonawcami podpisane. W dniu 2 lipca wszczęto postępowanie w trybie zapytania na dostawę sprzętu komputerowego, materiałów eksploatacyjnych dla szkół w ramach projektu „Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów w szkołach, dla których organem prowadzącym jest gmina Barcin”. Wpłynęły dwie oferty. Wybrano ofertę firmy Wilanka z Warszawy za cenę brutto 22085,73 zł. Umowę podpisałem 14 lipca. W dniu 8 lipca wszczęto postępowanie w trybie podstawowym na modernizację kompleksu sportowego Orlik w Barcinie przy ulicy Polnej. Postępowanie unieważniono z powodu braku ofert. 9 lipca wszczęto postępowanie w trybie zapytania na modernizację kotłowni gazowej w Szkole Podstawowej nr 1 w Barcinie. Wpłynęły trzy oferty. Wybrano ofertę firmy Endarro z Bydgoszczy za cenę brutto 168510 zł. Umowę podpisałem 8 sierpnia. W dniu 24 lipca wszczęto postępowanie w trybie podstawowym na modernizację kompleksu sportowego Orlik w Barcinie czyli to kolejna próba wyłonienia wykonawcy. Wpłynęły tym razem trzy oferty. Wybrano ofertę firmy Bishop z Poznania za cenę brutto 192000 zł. Planowane podpisanie umowy 1 września. W dniu 13 sierpnia wszczęto postępowanie w trybie podstawowym na dostawę dwóch samochodów osobowych typu mikrobus dostosowanych do przewozu osób niepełnosprawnych. Wpłynęły trzy oferty. Najlepszą, najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Jama z Bydgoszczy za cenę brutto za obydwa pojazdy 438000 zł. Planowane podpisanie umowy 2 września. W dniu 13 sierpnia wszczęto postępowanie w trybie zapytania na przeprowadzenie szkoleń dla pracowników Urzędu Miejskiego w ramach projektu „Cyberbezpieczny samorząd w gminie Barcin”. Wpłynęło siedem ofert. Wszystkie te oferty są skierowane do pracowników IT czyli tutaj siedzącego

pana Tomasza Wrześnińskiego i pana Karola Kaśkowa. Jest tych szkoleń siedem. Jeśli państwo są zainteresowani, to są kwoty tam od 6000 zł do 15000 zł. Nazwy trudne, skomplikowane, nie będę państwa zanudzał, bo pewnie do zapamiętania to, ale jak ktoś jest zainteresowany, to służę informacją. Mamy zapewnione szkolenia, tak że sfinansowane z „Cyberbezpiecznego samorządu” czyli z pieniędzy zewnętrznych. To tyle jeśli chodzi o zamówienia publiczne. Inne informacje, to chcę państwu przekazać, że odbyłem spotkanie z panem Markiem Wojtkowskim - to jest członek zarządu województwa kujawsko-pomorskiego, który zajmuje się w zarządzie infrastrukturą drogową - i rozmawialiśmy tam o budowie ścieżki Knieja-Pturek, ponieważ z projektu i z kosztorysu, który mamy, ta budowa no jest wyceniana przez projektanta na niecałe 12 milionów złotych. Ta wysoka kwota pochodzi głównie z tego powodu, że trzeba będzie zapalać część tej ścieżki, zbudować ją na pomostach, ponieważ - państwo znacie dobrze teren - jak się jedzie do Żnina, to między Knieją a Pturem jest zaniżenie. No i tam po prostu nie ma gruntu stabilnego, żeby można było tę ścieżkę tam ułożyć, więc trzeba to zrobić na palach. Stąd taka duża kwota. Samo palowanie to pamiętam około połowa tej kwoty i tu praktycznie no nawet jakbyśmy ogłosili przetarg, to z tego palowania, to podejrzewam, że żadnych oszczędności nie będzie, no bo to są koszty, że tak powiem, prac takich geotechnicznych, dosyć skomplikowanych i one są bardzo, bardzo drogie. I rozmawialiśmy z panem właśnie marszałkiem Wojtkowskim o tym, czy możemy liczyć na jakieś dodatkowe wsparcie, jeśli chodzi o budowę tej ścieżki, bo sami nie jesteśmy w stanie takiego zadania zrealizować, tym bardziej, że mamy inne też projekty do realizacji związane głównie z ochroną ludności, więc dowiedzieliśmy się tam, a byłem tam z panem kierownikiem Robertem Szafrąnskim, że zarząd województwa przygotowuje program taki wsparcia ścieżek rowerowych właśnie takich bardziej kosztownych. Zasad jeszcze nam nie ujawniono, na jakich zasadach będzie można o te środki sięgać. Dopiero jak zarząd zatwierdzi cały ten projekt łącznie z trybem konkursowym, jak to ma wyglądać, to będziemy coś mogli wiedzieć, bo jak państwo wiecie, na budowę tej ścieżki mamy środki w ramach naszego ZIT-u bydgoskiego zabezpieczone. Pytanie jest tylko takie, czy ten pomysł zarządu będzie pozwalał łączyć dofinansowania. Jeśli będzie pozwalał łączyć, to jest szansa, jeśli nie, no to będzie musiał ten projekt na realizację poczekać. W minionym okresie odbyły się dwa walne zgromadzenia wspólników Wodbar i BOSiR. Dotyczyły one uczestnictwa czy zgody właściciela na uczestnictwo tych dwóch naszych spółek w spółdzielni energetycznej. Odbyłem też spotkanie z panami Sławomirem Szymańskim - to jest dyrektor wydziału bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego urzędu wojewódzkiego oraz jego zastępcą Ireneuszem Nitkiewiczem. I to spotkanie dotyczyło budowy centrum bezpieczeństwa w Barcinie czyli to co potocznie nazywamy remizą wraz z magazynami OC. No i niestety na tym spotkaniu, które odbyło się w urzędzie, bo obydwaj panowie przyjechali, pokazaliśmy dokumentację, no nie ma jakby możliwości ze środków, które rząd przeznaczył w tej chwili na wydatki związane z ochroną ludności, żeby te środki przeznaczyć na budowę remizy. Konkretnie są wytyczne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, że na te zadania nie. Panowie tak jak i my, tam byliśmy w składzie kilku osób, no wyraziliśmy zdziwienie, że kto jak kto, ale strażacy OSP są pierwszymi, którzy w razie zagrożenia pojawiają się na miejscu

zagrożenia i zajmują się ochroną ludności, zdrowia, życia i dobytku, że akurat z tych środków finansować się tego nie da. Można kupić motorówkę, można kupić panele fotowoltaiczne, bo takie wydatki będą realizowane w naszym powiecie. Policja dostanie 400 tys. na motorówkę, Państwowa Straż Pożarna, która, zresztą w ogóle państwówka jest największym beneficjentem, Państwowa Straż Pożarna, tych środków. Na nasz powiat przypadło 6,5 miliona złotych. No i takie wydatki będą realizowane. Jak ktoś tam kupi sobie koparkoładowarkę, cóż powiedzieć? Tak że jakby na razie środków na to nie ma. Tak jak państwo pamiętacie, informowałem, że byłem w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, rozmawiałem z panem wiceministrem Czesławem Mroczkiem, byłem u wojewody, no najpierw takie dosyć optymistyczne były informacje, że wojewoda nawet prosił, żeby napisać na 100% dofinansowania, no ale potem dostał wytyczne z Warszawy i się okazało, że już tego dofinansowania nie będzie. Mało tego, to nie mógł wojewoda dysponować środkami w okresie dwuletnim, bo te pieniądze są zagwarantowane przez rząd na lata 2025 i 2026, bo gdyby tak było, to może byłaby jakaś szansa. No ale, niestety, może dysponować środkami tylko na ten rok. Mało tego, to samorzady muszą wydać te pieniądze do końca tego roku, a jeszcze nie ma decyzji. Dlatego nie ma, ponieważ jak panowie opowiadali, siedzą nad wnioskami, które spływają do tego wydziału bezpieczeństwa, dwa tygodnie po 10, 12 godzin, ustalają, które, że tak powiem, zadania mają być dofinansowane, po czym trzeciego tygodnia w poniedziałek przychodzą nowe wytyczne i siadają od nowa i analizują wnioski apiać. Tak że nie wiem, czy w ogóle samorzady zdążą do końca roku wydać te pieniądze. A wiecie państwo, że jak jest krótki czas, wszyscy się rzucą na zakupy, to ceny tych produktów typu agregaty prądotwórcze, jakieś pompy, jakieś urządzenia, które rzeczywiście można w chwilach zagrożenia wykorzystać, no skoczą do góry, no bo będzie duży popyt na ten sprzęt. Tak że tak to wygląda. Kolejna sprawa to sprawa PKP i nieruchomości w Barcinie. W marcu chyba informowałem państwa, że byłem w dyrekcji PKP w Gdańsku. Rozmawiałem z zastępcą dyrektora wydziału do spraw gospodarki nieruchomościami z panem Andrzejem Włodarskim oraz z panem Rafałem Różyckim, jego zastępcą, i tam ustaliliśmy, że nam jest potrzebny dokument, na podstawie którego moglibyśmy wykonać prace projektowe, które mają być zrealizowane, ten projekt ma być zrealizowany na tej nieruchomości czyli budowa inkubatora przedsiębiorczości. No musimy mieć tytuł czy zgodę na dysponowanie nieruchomością, żeby po prostu wykonać projekt, żeby uzgodnić ten projekt z gestorami sieci, no i żeby wystąpić o pozwolenie na budowę. To byliśmy tam 26 lutego tego roku. Po pół roku dostaliśmy, po monitach praktycznie, no dwa razy dziennie telefonicznie pan Krzysztof Nowakowski i ja na zmianę żeśmy monitowaliśmy, że no nie mamy tego dokumentu cały czas, a do końca sierpnia musimy złożyć wniosek o uzyskanie środków na budowę tego inkubatora przedsiębiorczości, a przesunąć terminu z kolei na razie nie można. Dwa razy dostaliśmy odmowę, mimo tego, że jesteśmy jedyni w tej szufladzie z pieniędzmi na tego typu działanie, więc nikt nie musiałby na nas czekać. No i po pół roku dostaliśmy umowę najmu od PKP z takimi zapisami, które są w ogóle nie do przyjęcia. Mało tego, to się okazało, że to jest taka umowa sztamkowa, którą PKP używa w tego typu okolicznościach. Tak że nic, co by nas urządziło przez pół roku nie udało się tam, że tak powiem, wymyśleć. No i tak to

wygląda z naszymi Polskimi Kolejami Państwowymi, więc... Liczyliśmy na to, że dostaniemy tytuł do nieruchomości, na podstawie którego będziemy mogli zrobić projekt, a równolegle idą prace, żebyśmy mogli podpisać akt notarialny, na mocy którego przejmemy tę nieruchomość, bo myśmy wszystko spełnili. Rada podjęła dwa razy uchwałę, raz i drugi, bo pierwszy raz się okazało później, że tam radcy prawni PKP stwierdzili, że coś trzeba poprawić w tej uchwale, więc radni drugi raz podjęli uchwałę, zrobiliśmy wycenę nieruchomości, no bo to do aktu notarialnego musi być. Okazało się, że też coś tam w tej wycenie nie pasuje. Poprawiliśmy wycenę, no i nadal nie jesteśmy właścicielem tej nieruchomości no i generalnie rzecz biorąc na razie póki co tam nic zrobić się nie da. Pani Przewodnicząca teraz, ponieważ w przestrzeni medialnej pojawiło się tematy związane ze spalarnią odpadów, z kontrolą RIO, więc ja bym prosił, żeby pani pozwoliła, żebym przekazał głos pani skarbnik na temat kontroli RIO i panu sekretarzowi, a później poproszę panią Elżę Graczyk o spalarnię odpadów."

Skarbnik gminy Joanna Żmudzińska: „Kontrola kompleksowa gospodarki finansowej i zamówień publicznych gminy jako jednostki samorządu terytorialnego odbywa się raz na cztery lata. Z uwagi na fakt, że poprzednia kontrola miała miejsce w 2021 r., w roku bieżącym nadszedł czas kolejnej kontroli, która odbywała się w I kwartale br. i obejmowała lata 2023 – 2024. Wszystkie stwierdzone przez Regionalną Izbę Obrachunkową nieprawidłowości i zalecenia zostały ujęte w wystąpieniu pokontrolnym z dnia 23 maja 2025 r. Ze względu na złożone zastrzeżenia do wystąpienia ostateczne wystąpienie pokontrolne wraz z uchwałą Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej z dnia 25 czerwca 2025 r. zostało opublikowane na stronie Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy w dniu 2 lipca 2025 r. Na stronie Biuletynu Informacji Publicznej gminy Barcin w zakładce „Władze i struktura”, następnie jak się wejdzie w sekcję „Urząd Miejski” w części „Kontrola” również zamieszczony został skan dokumentacji z kontroli, w tym protokół z kontroli, złożone w trakcie kontroli wyjaśnienia oraz wystąpienia pokontrolne. Przejdę teraz do nieprawidłowości i zaleceń, które najczęściej dotyczyły rozwiązań, które były akceptowane przez lata przez poprzednie kontrole RIO, co może dziwić, ponieważ większość przepisów dotyczących kwestionowanych spraw nie zmieniła się od czasu poprzednich kontroli. Ostatnia kontrola RIO zakwestionowała rozwiązania, które jeszcze 4 lata wstecz uznawano za dopuszczalne i nie stwierdzano wówczas nieprawidłowości. Stan prawny nie uległ zmianie, jednak zmieniło się podejście do niektórych spraw i interpretacja przepisów przez inspektorów kontroli. My jako jednostka kontrolowana staraliśmy się skorygować sposób działania w trakcie kontroli, a w przypadku 6 wydanych zaleceń wskazaliśmy w wyjaśnieniach do zaleceń pokontrolnych sposób realizacji tych zaleceń. I teraz przekażę państwu, jakie tutaj te nieprawidłowości Regionalna Izba Obrachunkowa wskazała, oczywiście w skrócie, ponieważ jeżeli ktoś jest zainteresowany, może sięgnąć sobie do dokładniejszych informacji, które są naprawdę szczegółowo poczynawszy od protokołu poprzez nasze wyjaśnienia aż do zaleceń pokontrolnych zamieszczone na stronie biuletynu informacji. I pierwsza rzecz, którą regionalna wskazała, to zawarcie umowy na wykonywanie usług w zakresie bankowej obsługi budżetu bez wskazania

rachunków bankowych wydatków dla oświatowych jednostek budżetowych, czego konsekwencją było prowadzenie jednego wspólnego rachunku bankowego dla szkół i przedszkoli. Związane też z oświatą było nieustalenie przez Burmistrza Barcina odrębnych zasad (polityki) rachunkowości dla jednostek obsługiwanych przez urząd. Prowadzenie przez lata jednego, wspólnego rachunku bankowego dla szkół i przedszkoli podyktowane było przede wszystkim względami ekonomicznymi i było akceptowane przez wiele lat przez poprzednich kontrolerów Regionalnej Izby Obrachunkowej. Poprzednio kontrolerzy podchodzili ze zrozumieniem do sposobu prowadzenia ewidencji księgowej podległych jednostek. Nie wskazywano wówczas na konieczność zakładania dla każdej z nich oddzielnych rachunków bankowych i jak wskazano w wystąpieniu pokontrolnym, nieprawidłowość została usunięta podczas kontroli. W dniu 13 lutego 2025 r. burmistrz Barcina przy kontrasygnacie skarbnika gminy zawarł z Bankiem Spółdzielczym w Barcinie umowy na bankową obsługę jednostek oświatowych, na mocy których utworzono odrębne rachunki bankowe dla każdej jednostki oświatowej. W trakcie kontroli również wprowadzono odrębne zasady rachunkowości dla każdej jednostki obsługiwanej, w związku z czym odstąpiono do sformułowania wniosku pokontrolnego. Wprowadzenie wyodrębnionych rachunków bankowych dla każdej jednostki oświatowej niewątpliwie generuje dodatkowe koszty dla gminy Barcin. Są to koszty obsługi bankowej, gdzie po prostu w momencie, gdy tych rachunków było o wiele mniej, było kilka dla obsługi jednostek oświatowych, a pojawiło się po kilka rachunków na każdą jednostkę, no wiadomo, że to generuje dodatkowe koszty i też dodatkową pracę dla pracowników, którzy zajmują się ewidencją wydatków i dochodów oświaty. Tak że to zalecenie spowodowało, że oświata była, jest i pewnie będzie jeszcze bardziej kosztowna dla naszej gminy, a wspólna obsługa finansowa, która w zasadzie powinna zapewniać oszczędność i niższe wydatki, niestety, nie będzie tańsza od prowadzenia księgowości przez poszczególne jednostki. Kolejna rzecz - nieokreślenie zasad ewidencji operacji bezgotówkowych dokonywanych za pomocą kart płatniczych w kasie urzędu. Operacje bezgotówkowe w Urzędzie Miejskim są prowadzone, tak jak państwo pewnie wiecie, bo można zapłacić bezgotówkowo w kasie od 2017 r. Rzeczywiście nie było to określone w polityce rachunkowości i zostało to uzupełnione w trakcie kontroli zarządzeniem Nr 11/2025 z dnia 25 lutego 2025 r. i tym samym również odstąpiono od sformułowania wniosku pokontrolnego. Kolejna sprawa, to w zakresie księgowości wskazano nieprowadzenie w księgach rachunkowych Urzędu Miejskiego w Barcinie ewidencji analitycznej należności i zobowiązań z tytułu gospodarowania gminnym zasobem komunalnym zarządzanym przez spółkę „Wodbar”. Protokoły uzgodnień zawierające ustalenia dotyczące prowadzenia ewidencji księgowej i ewidencji księgowej rozrachunków związanych z gospodarką lokalami mieszkalnymi, zgodnie z przepisami ustawy o rachunkowości były wielokrotnie przedmiotem wcześniejszych kontroli RIO i nie były też wcześniej kwestionowane. Z uwagi na złożony charakter zadania wykonanie zalecenia pokontrolnego zostanie zrealizowane począwszy od nowego roku, a wcześniej zostaną podjęte czynności niezbędne do sprawnego przejęcia ewidencji księgowej i windykacji przez Urząd Miejski od naszej spółki Wodbar, co na pewno również zwiększy tutaj, spowoduje wzrost wydatków z uwagi na konieczność zakupu

licencji i odpowiedniego oprogramowania do prowadzenia tej obsługi, a także zapewnienie pracowników do obsługi księgowej i windykacji tego zadania, które de facto na podstawie protokołu uzgodnień wcześniej prowadziła spółka Wodbar. Kolejną rzeczą było nieterminowe dokonanie ostatecznego zamknięcia ksiąg rachunkowych budżetu oraz Urzędu Miejskiego za 2023 rok. Jest to czynność techniczna, na którą nie mieliśmy wpływu, ponieważ archiwizacji bazy dokonywała firma RENSOFIT na nasze zlecenie. Od lat nie mieliśmy wpływu na konkretną datę archiwizacji, tym bardziej, że właściciel firmy twierdził, że data archiwizacji nie jest możliwa do zweryfikowania. Księgi rachunkowe za 2024 rok zostały zamknięte w ustawowym terminie i w kolejnych latach będziemy pisemnie zlecać firmie RENSOFIT archiwizację, aby uniknąć sytuacji ewentualnych opóźnień w tym zakresie. Dodam tylko, że operacja zamknięcia roku jest corocznie przeprowadzana w miesiącu marcu kolejnego roku i w okresie od kwietnia do czasu zatwierdzenia sprawozdania, a tym bardziej do czasu archiwizacji roku finansowego, nie są wprowadzane żadne operacje w roku poprzednim, księgowe. Kolejna rzecz - zaniechanie prowadzenia w 2023 r. w księgach rachunkowych budżetu gminy ewidencji szczegółowej do konta 902 „Wydatki budżetu” umożliwiającej ustalenie stanu poszczególnych wydatków budżetu według podziałek planu finansowego. Z uwagi na zaprowadzenie w 2024 r. - czyli to już był rok, kiedy ja zostałam skarbnikiem - ewidencji do tego konta według podziałek, odstąpiono od sformułowania wniosku pokontrolnego w tym zakresie. W zakresie dochodów budżetowych nienaliczenie i niepobranie w 2023 r. przez płatnika wynagrodzenia z tytułu terminowego wpłacania zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych, stanowiącego dochód budżetu gminy. Należy zauważyć, iż żaden przepis ordynacji podatkowej nie narzuca na płatnika obowiązku dokonywania potrąceń należnego mu wynagrodzenia, o którym mowa w art. 28 ordynacji podatkowej w tym samym miesiącu, w którym wpłacił uprzednio pobrany podatek, ani też żaden przepis ordynacji nie określa terminu w jakim to uprawnienie płatnika może być zrealizowane. W czasie poprzednich kontroli w protokołach – sprawdzałam – wpisywano tylko, że jednostka nie korzystała z przysługującego jej prawa. W momencie, kiedy na początku 2024 r. zostałam skarbnikiem, praktycznie od razu zaczęliśmy rozliczać właśnie to przysługujące nam wynagrodzenie i tutaj jest jakby rozpoczęto właśnie dokonywanie potrąceń należnego wynagrodzenia w tym samym miesiącu, w którym pobrany podatek został uiszczony, ale w odniesieniu do lat ubiegłych tych pieniędzy też nie straciliśmy, ponieważ wystąpiliśmy do Urzędu Skarbowego w Żninie o wypłatę należnego jej i jej jednostkom wynagrodzenia za terminowe wpłaty potrąconego z wynagrodzeń pracowników podatku PIT. I moim zdaniem nie jest to nieprawidłowość, ponieważ gmina miała prawo skorzystać z tego uprawnienia a nie obowiązek i jakby tutaj my wykazaliśmy, że jest to realizowane, stąd też właśnie odstąpiono od wydania zalecenia pokontrolnego. W zakresie wydatków budżetowych stwierdzono przekroczenie w 2023 r. zakresu upoważnienia do dokonywania wydatków budżetowych oraz nienależyte dokonanie w 2023 r. przez ówczesnego skarbnika gminy wstępnej kontroli zgodności operacji gospodarczej lub finansowej z planem finansowym, co spowodowało dokonanie wydatku powodującego przekroczenie kwoty wydatków ustalonej

w planie finansowym o kwotę 570 zł. Przekroczenie wystąpiło w wyniku przeoczenia pracowników z uwagi na pobranie zaliczki w kasie. W związku z jednostkowym przypadkiem i niską kwotą, bo przy budżecie i przy planie ponad 100 mln, kwota 570 zł to, można powiedzieć, wypadek przy pracy i w związku z jednostkowym przypadkiem RIO również odstąpiło od sformułowania wniosku pokontrolnego. Ten plan, jak wiadomo, on na tamten moment jakby no brakowało, ale też w zasadzie później ten plan był zwiększony, tak że to generalnie w ramach później planu ten wydatek i tak się jakby tu w ramach planu mieścił. Jeżeli chodzi o kolejną sprawę – w zakresie zamówień publicznych - zamieszczenie w treści ogłoszenia o zamówieniu zapisów o nieuwzględnieniu aspektów społecznych związanych z realizacją zamówienia, podczas gdy w specyfikacji warunków zamówienia zawarto wymogi dotyczące zatrudnienia przez wykonawcę lub podwykonawcę na podstawie stosunku pracy osób wykonujących czynności określone przez zamawiającego, tj. aspekt społeczny. I tutaj wydano zalecenia, aby zapewnić zgodność informacji zawartych w ogłoszeniu o zamówieniu oraz specyfikacji warunków zamówienia. To taki już naprawdę drobny szczegół, no ale tutaj RIO uznało, że należy tego pilnować. Kolejna rzecz - w zakresie udzielanych dotacji zawarcie przez gminę Barcin z Gminną Spółką Wodną umów o udzielenie dotacji celowych na dofinansowanie działań związanych z bieżącym utrzymaniem wód i urządzeń wodnych na terenie gminy Barcin niezgodnie ze sposobem reprezentacji spółki określonym w statucie spółki. Gmina Barcin po prostu zawarła umowę z Gminną Spółką Wodną, gdzie umowę podpisał pan przewodniczący spółki wodnej, powinien jeszcze dodatkowo 1 członek zarządu, tak że w roku bieżącym już ta umowa została zawarta i w przyszłości będzie zawierana zgodnie ze sposobem reprezentacji spółki, który jest określony w statucie tej spółki. Kolejna rzecz - w zakresie gospodarki nieruchomościami niestaranne sporządzenie informacji o stanie mienia komunalnego według stanu na dzień 31 grudnia 2023 r. poprzez zaniżenie danych o dochodach uzyskanych z tytułu wykonywania prawa własności i innych praw majątkowych oraz z wykonywania posiadania o łączną kwotę 438925,84 zł. Tutaj chciałam tylko podkreślić, że tutaj jest mowa tylko o informacji, bo te dochody zostały zrealizowane, one były wykonane, przedstawione wielokrotnie na stronach sprawozdania z wykonania budżetu, tak że dla mnie i dla nas generalnie jest to absurdalny zarzut ze strony RIO, który mija się z prawdą, ponieważ my też w tej sprawie składaliśmy RIO wielokrotnie obszernie wyjaśnienia, w których podnoszony był fakt, że Skład Orzekający Nr 2 Regionalnej Izby Obrachunkowej wydał uchwałę z dnia 22 kwietnia 2024 r. w sprawie wyrażenia opinii i w tej opinii wskazał, że załączona do sprawozdania z wykonania budżetu informacja o stanie mienia komunalnego wypełnia kryteria określone w art. 267 ust. 1 pkt 3 ustawy. Dodatkowo też podniesiona została kwestia, że te dane były prezentowane w taki sam sposób poczynawszy od 2021 r., kiedy właśnie zostało to wprowadzone tabela właśnie w żądanym przez RIO kształcie do informacji o stanie mienia w celu ukazania dochodów z majątku tj. wpływów z opłat za trwałe zarząd, opłat z tytułu użytkowania wieczystego, najmu i dzierżawy składników majątkowych gminy Barcin, ponieważ zgodnie z art. 5 ust. 2 pkt 4 ustawy o finansach publicznych do dochodów z mienia jednostek sektora finansów publicznych zalicza się w szczególności wpływy z umów najmu, dzierżawy i innych umów o podobnym

charakterze. I my tutaj też zwracaliśmy uwagę RIO, że te wszystkie wpływy ze sprzedaży składników majątkowych, wpływy z tytułu przekształcenia, one jako dochody majątkowe zostały bardzo dokładnie opisane, nawet podane zostało co, gdzie i za ile było sprzedane i wskazane były nawet strony sprawozdania, no, niestety, RIO tutaj jakby upierało się. Też nawet sobie sami też jakby tutaj zaprzeczali, ponieważ w samym protokole, jakbyście państwo sobie zobaczyli protokół z kontroli, to na stronach 131-133 są sprzeczne informacje i np. z jednej strony stwierdzono, że informacja o stanie mienia za 2023 rok zawierała wszystkie elementy, a z drugiej strony na stronie kolejnej wskazano, że nie zawierała wskazanych elementów składowych. Tak że tutaj wskazywaliśmy uwagę w zastrzeżeniach na fakt, że są to sprzeczne informacje, niestety w tej sprawie całość składanych przez nas wniosków, dowodów, wyjaśnień pominięto i nie uwzględniono, stąd w wystąpieniu pokontrolnym pojawiło się zalecenie, żeby starannie sporządzać informację o stanie mienia. Dostosowaliśmy się do tego zalecenia i już w informacji za rok 2024 ta informacja została rozszerzona i to w ten sposób, że de facto powieliliśmy na kolejnej stronie tę informację, która była i tak wcześniej podana w sprawozdaniu z wykonania budżetu. Tak że tutaj się zastosowaliśmy i też to zalecenie jakby za rok 2024 zostało wykonane i zrealizowane. W naszej ocenie wynik kontroli jest zadowalający, ponieważ większość wskazanych w wystąpieniu pokontrolnym nieprawidłowości, te nieprawidłowości zostały usunięte w trakcie kontroli. Naprawdę tutaj ogrom pracy wykonaliśmy też, ponieważ trzeba było dostosować, zawrzeć te umowy np. właśnie z bankiem, trzeba było wprowadzić te polityki rachunkowości na poszczególne jednostki, uzupełnić politykę, tak że z racji, że pozycja kontrolowanego jest zawsze jakby, wiadomo, gorsza, nie staraliśmy się tutaj z regionalną izbą walczyć tylko staraliśmy się współpracować, żeby to wszystko, co można, wprowadzić. Te zalecenia, 6 zaleceń, które zostały przekazane, one z tych 6 zaleceń praktycznie 4 zostały już na tę chwilę wykonane. To tak jak wcześniej mówiłam, archiwizacja roku 2024 odbyła się w prawidłowym terminie, umowa o udzielenie dotacji Gminnej Spółce Wodnej została też zawarta zgodnie ze sposobem reprezentacji, który był wskazany w statucie. Dodatkowo, jeżeli chodzi o zamówienia publiczne, na bieżąco zapewniona jest zgodność informacji zawartych w ogłoszeniu o zamówieniu oraz specyfikacji warunków zamówienia i informacja o mieniu, tak jak przed chwilą mówiłam, też została rozszerzona o te dane, które RIO postulowało. Dwa zalecenia, to właśnie, które dotyczy przejęcia windykacji i obsługi księgowej przez Urząd Miejski spraw dotyczących gospodarowania mieniem mieszkaniowym, to z uwagi na złożoność spraw i tego, że ten protokół uzgodnień jest podpisany rocznie, tak że to co obowiązuje do końca roku, Wodbar jest jakby wynagradzany też za tę obsługę, to będzie to przejęte z nowym rokiem, gdzie pewnie tutaj będzie, znaczy będzie to odpowiednio też uwzględnione, będzie odpowiednia zmiana wprowadzona w protokole uzgodnień podpisanym już na przyszły rok ze spółką. Jeżeli chodzi o zalecenia dotyczące zawarcia z burmistrzem porozumienia o wykorzystaniu urlopu wypoczynkowego w trakcie kolejnej kadencji przez sekretarza gminy oraz o kwestii wynagrodzeń, gdzie to było po stronie wydatków, tutaj informację przekaze pan sekretarz."

Sekretarz gminy Waldemar Dolata: „Ja przygotowałem taką prezentację, być może będzie ona łatwiejsza do strawienia i nie będzie państwu przysparzała tylu kłopotów, żeby zrozumieć pewne rzeczy, a one wymagają pewnego wyjaśnienia. Skupię się na wynagrodzeniach i na urlopie. Szanowni państwo, te trzy kwestie regulują wynagrodzenie burmistrza: ustawa o pracownikach samorządowych, następnie rozporządzenie właściwe ministra, które ulega zmianie oraz uchwała właściwej rady gminy, która - w tym przypadku rady miejskiej - która podejmuje stosowne kroki, kiedy dochodzi do podjęcia wynagrodzenia. I wygląda to w ten sposób, że ustawa z dnia 21 listopada o pracownikach samorządowych oraz rozporządzenie w tej sprawie podaje co najwyżej tabele płac, kwoty minimalne i maksymalne uposażenia zasadniczego oraz dodatki, które są uzależnione od liczby mieszkańców danej jednostki. I tam to jest warunkowane 15 tys., powyżej 15 tys., powyżej 100 tys. i tak dalej. Kontrolujący jednak próbował wykazać, że ustalenie wynagrodzenia zależy od Centralnego Rejestru Wyborców lub danych publikowanych przez Główny Urząd Statystyczny. Tymczasem ani ustawa, ani rozporządzenie nie wskazują literalnie, co by CRV albo GUS był podstawą do ustalenia wynagrodzenia. Jeżeli ktoś ma taki przepis, to proszę go wskazać. Nie wskazała go również kontrolująca. Gdyby go miała, toby go wskazała. Owszem, w praktyce kontrolujący posługują się, ale tylko w praktyce, ale nie wprost z zapisów w aktach prawnych i powołują się na Centralny Rejestr Wyborców i GUS. Chociaż mówiąc o Centralnym Rejestrze Wyborców, należałoby powiedzieć prostą rzecz, szanowni państwo, Centralny Rejestr Wyborców został utworzony w 2023 roku, zaczął obowiązywać od 4 sierpnia 2023, ale czas dano na wykonanie tego do roku 2025. Natomiast kontrolujący żąda od nas, żebyśmy my podali na podstawie CRW dane za rok 2021, 2022, 2023. No to takie drobne nieporozumienie, nazwijmy to w ten sposób. Jeżeli coś nie ma, coś nie obowiązuje, a ktoś oczekuje, żebym mu podał liczbę na podstawie Centralnego Rejestru Wyborców. Powołanie się zatem na to właśnie wynika z powyższego. Dodać należy, że Centralny Rejestr Wyborców, jak sama nazwa wskazuje, jest tylko systemem informatycznym. Służy on do przede wszystkim sformułowania, wskazania, podania osób uprawnionych do głosowania. On nie obejmuje siłą rzeczy wszystkich wyborców, bo wiemy, że prawo w głosowaniu ma osoba, która ukończyła 18 lat, nawet w dniu wyborów. Do Centralnego Rejestru Wyborców wprowadza się już osoby od 17. roku życia, ewidencjuje się, natomiast w ogóle nie ujmuje się osób poniżej 17. roku życia. My wiemy ile jest dzieci, ile chodzi do szkoły, więc centralny rejestr w żaden sposób rzeczywiście nie oddaje liczby mieszkańców w gminie. Ten centralny rejestr nie obejmuje, tak jak tutaj wyszczególniłem i wymieniałem, można to sprawdzić, jest on wyłącznie ograniczony, no bo jeżeli tylko osób uprawnionych do głosowania i nie odzwierciedla tej faktycznej liczby. Nie obejmuje on również obywateli na przykład Ukrainy. A w roku 2022 trafiło do nas 198 osób, zamieszkało na terenie gminy Barcin, bo trafiło więcej, bo nadano 534 numery PESEL, a zostało 198 osób na terenie gminy Barcin, z czego 18 w znanych nam świetlicach, bo mieszkali ci ludzie w Mamliczu, w Młodocinie i w Krotoszynie, co jest wszystkim znane. Ja dysponuję adresami, gdzie dzisiaj ci ludzie mieszkają, a niektórzy już nawet kupili prywatne, własne mieszkania. Jeżeli ktoś będzie zainteresowany, to mogę mu użyć. Wobec powyższego CRV nie jest właściwym źródłem do ustalania

mieszkańców, a jedynie narzędziem do obsługi procesu wyborczego. Podsumowując, uważam, że stanowisko Regionalnej Izby Obrachunkowej, wedle którego liczba mieszkańców powinna być ustalona na podstawie rejestru wyborców, jest nie tylko nieadekwatny do rzeczywistości, ale przede wszystkim nie znajduje żadnego oparcia w aktach prawnych, ani w ustawie, ani w rozporządzeniu. I z tym należy się zgodzić. Nie ma innego wyjścia. A jak wygląda to w przypadku GUS-u? Tu jest jeszcze ciekawsza rzecz, bowiem GUS podaje co najwyżej dane o ludności. To można również sprawdzić w materiałach, które dołączyliśmy do wyjaśnień do protokołu, ponieważ Regionalna Izba Obrachunkowa wymieniła załączniki, ale ich nie dołączyła do protokołu. Poza tym z materiałów, które od nas otrzymywała, wybrała tylko najciekawsze elementy, które pasowały do założeń, a nie do rzeczywistości. I tu mogę przywołać państwu ewentualnie ten komunikat, który jest, GUS-owski tak zwany, który był opublikowany na stronach. [...] To jest komunikat z 2019 roku, który doskonale pokazuje, że są tam tylko [...] dane o liczbie ludności. Dane o liczbie ludności, widzą państwo w pierwszym wierszu? Dane o stanie ludności. [...] One są opracowane tylko i wyłącznie metodą bilansową, a nie na podstawie rejestru meldunkowego. Bilans natomiast nie uwzględnia [...] Państwo widziecie, w samym górnym wierszu, stanie ludności, a nie o liczbie osób mieszkających rzeczywiście w danej wspólnotcie, w danej gminie oraz o strukturze demograficznej. Natomiast źródła tych danych, jak sam pisze w komunikacie GUS, są wtórne i tylko i wyłącznie administracyjne i są one mocno ograniczone. A meldunek nie jest realizowany w pełni, w związku z tym nie odpowiada w ogóle rzeczywistości. Przechodząc dalej do tematu, powoływanie się zatem na Centralny Rejestr Wyborców czy dane z GUS-u również nie jest wiarygodnym dokumentem, nie jest prawnie zapisany i nie może być traktowany jako uwzględniający rzeczywiste zamieszkanie czy pobytu osób, które przebywają na terenie gminy. To jest tylko i wyłącznie szacunek. W praktyce oznacza to, że dane meldunkowe same w sobie nie są wystarczające do dokładnej oceny rzeczywistości liczby mieszkańców. Doskonale wiemy, że mimo, że w Polsce obowiązuje ten system meldunkowy, to większość osób nie dokonuje tego obowiązku i te dane są różne. Podsumowując powyższe można przyjąć, że ustawodawca, skoro nie określił ani w ustawie, ani w rozporządzeniu sposobu ustalania liczby mieszkańców, mógł to zrobić celowo, bo gdyby mu zależało, to by wprowadził sztywną podstawę prawną i zapisałby ją konkretnie w ustawie lub w rozporządzeniu. Myślę, że powodem tego może być fakt, że dane demograficzne nigdy nie oddadzą w pełni rzeczywistej liczby tworzących wspólnotę lokalną. Dlatego też gmina pokazała w stosownych tabelach dane, które prowadzi w oparciu o wykaz ilościowy mieszkańców. On jest najbardziej adekwatny. My doskonale wiemy z różnych źródeł, również przez kontakt osobisty, ile osób przebywa w Barcinie bez obowiązku meldunkowego, mimo że zakończyło proces budowy i osiedliło się, to ze względów prowadzenia działalności gospodarczej czy innych wygodnych nie zmieniają adresu zamieszkania. Natomiast to, co prowadzi się w gminie, jest najbardziej obiektywne z naszego punktu widzenia. Najbardziej. To nie GUS i nie CRV. Przechodzę teraz do ostatniego z zagadnień, czyli do uchwały. Uchwała dotycząca wynagrodzenia burmistrza zostały ustalone przez Radę Miejską i - podkreślam to stanowczo - z pełną zgodnością i z obowiązującym prawem

poprzez podjęcie stosownej uchwały. Ta uchwała pozostaje w mocy, ponieważ nikt tej uchwały nie uchylił. Nie została ona unieważniona przez organ nadzoru czyli przez wojewodę i nie została ona uznana za nieważną przez sąd administracyjny. Wojewoda zgodnie z artykułem 91 ustawy o samorządzie gminnym ma na to 30 dni, a uchwałę podejmowaliśmy w kwietniu. Wobec braku stwierdzenia nieważności w tym terminie uchwała stanowi obowiązujące prawo miejscowe. Nie można zatem kwestionować spraw związanych z wynagrodzeniem. Natomiast Regionalna Izba Obrachunkowa może co najwyżej formułować zalecenia, ale one niestety nie mają mocy prawnej. Nie mają takiej mocy jak uchwała rady gminy, bo uchwała jest aktem prawa miejscowego, a stanowisko jest wyłącznie czy prezentuje wyłącznie charakter kontrolny albo opiniodawczy. Regionalna Izba Obrachunkowa może wydać postanowienie kontrolne i je wydała, ale w tym postanowieniu kontrolnym wbrew temu, co niektórzy publikują na mediach społecznościowych, zaznaczają tylko najciekawsze fragmenty z tych wystąpień. Szkoda, że nie zagłębią się w temat i nie pokażą, że Regionalna Izba Obrachunkowa odstąpiła od zaleceń pokontrolnych w tym temacie, zarówno w sprawie wynagrodzenia, jak i urlopów. To jest na tej samej stronie, ale komuś zależało tylko zaznaczyć, zależało na tym, żeby zaznaczyć to, co może kłuć w oczy. Tak że podkreślam raz jeszcze, liczba mieszkańców nie może opierać się na stanowisku, lecz musi wynikać z jednoznacznego przepisu prawa. Stąd też powoływanie się wyłącznie na dane CRV czyli Centralnego Rejestru Wyborców przez kontrolujących czy przez GUS, na GUS-ie, nie ma prawnej podstawy. Jest nieuzasadnione. A ustawa oraz rozporządzenie nie wskazują konkretnego źródła, z którego należy przyjąć liczbę mieszkańców. Odniosę się jeszcze do jednego zapisu w tym temacie. Stwierdzenie kontrolującego o rzekomym, jednolitym orzecznictwie na podstawie artykułu 36 ustawy, który również został zaznaczony, nie znajduje w ogóle odzwierciedlenia w rzeczywistości. Jest nieprawdziwy i wprowadza w błąd. W świetle powyższego sformułowane przez kontrolera Regionalnej Izby Obrachunkowej wnioski w zakresie prawidłowości naliczania wynagrodzeń burmistrza i zastępcy, które niby wskazują na rzekome naruszenie prawa, należy uznać za nieprawdziwe, niezgodne z obowiązującymi przepisami, całkowicie niezasadne oraz całkowicie odbiegające od stanu faktycznego. Powoływanie się na dane administracyjne lub statystyczne, a za takowe należy uznać dane GUS-owskie jako jedyną podstawę ustalenia wynagrodzenia są błędne, a stanowisko kontrolera nie znajduje oparcia w przepisach ani ustawy, ani w aktach prawa miejscowego. W konsekwencji przedstawione w ocenie wnioski nie mogą być traktowane jako wiążące, a prawidłowość naliczenia wynagrodzenia pozostaje zgodna z obowiązującymi przepisami. Chciałbym jeszcze państwu uzupełnić jak to wygląda w rzeczywistości. To są te liczby, które podawane zostały przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Kolorem na żółto i na czerwono zaznaczyłem ewentualne niedobory w liczbie 15 tys. osób w roku 2022. Ale w tym roku, szanowni państwo, tak jak powiedziałem, przybyło do nas, przybyło do nas i zamieszkało w Barcinie 198 obywateli z Ukrainy, którzy nie są zameldowani, bo nie mogą być zameldowani, bo ich nie zamelduje nikt. To jak ktoś doda sobie tę liczbę do 14977, 198 osób, to otrzyma zupełnie inną liczbę. Ja z tych danych w tej tabelce uwzględniłem tylko poniżej liczbę 30 razy 2. Co

to znaczy? To jest ilość dzieci uczęszczających do szkół i przedszkoli w Barcinie w tym roku i jego rodzic, na ogół to jest matka. To już te dwie liczby dają nam 15037. Nie liczę tych 198, tylko rąptem 60 osób, 1/3. A muszę powiedzieć i dziękuję za to dyrektorom szkół i przedszkoli, którzy dokonali gruntownej kontroli tego stanu, że tych dzieci jest znacznie więcej, bo każde dziecko i matka ma jeszcze rodzeństwo i w roku 2022 tego rodzeństwa było dodatkowo 15. Czyli nie było tych dzieci, jak tutaj jest podane 60, a 81. W 2023 i 2024 tych dzieci z rodzeństwa było po 14, bo niektórzy się wyprowadzili w roku 2022 albo zmienili miejsce zamieszkania. Tu mam szczegółowy wykaz z trzech lat, gdzie przebywają, pod jakim adresem, jak się nazywają i do jakiej szkoły chodzą i czy mają rodzeństwo. Natomiast dane, o których mówiłem, 198, stanowią dane ze sprawozdania MOPS-owskiego. One są również oczywiste. Wpłynęło 109 wniosków o przyznanie świadczenia osobom zapewniającym uchodźcom zakwaterowanie i wyżywienie. Pamiętamy pewnie jak wtedy prywatnie przyjmowano w domach, a wojewoda zwracał część kosztów związanych z pobytem i wyżywieniem. To w naszej gminie było w roku 2022, ale tych danych nie uwzględnił w ogóle nikt. Ani GUS, bo nie miał tych danych, bo GUS robi spisy powszechne raz na 10 lat, ostatni był w 2021 roku i sam przyznał, że musi zmienić metodę, bo jest nieprecyzyjna. Takimi danymi dysponuję bardziej szczegółowymi. Ja mam również dane urodzenia dzieci od roku 2014 do 2024, wiem, ile dzieci przybywa, ile ubywa. Tak samo dane o zgonach. Stąd z własnej inicjatywy w roku 2024 podjęliśmy decyzję, żeby obniżyć liczbę mieszkańców do liczby mniejszej. Czyli tutaj w 2024 na 30 marca, kiedy była przyjęta uchwała, ta liczba została zmniejszona do 15 tys., bo poprzednio była powyżej 15 tys. Myślę, że warto jeszcze dodać do tejże tabeli inną informację. Śledzimy również ruchy osób, które biorą udział w głosowaniu. To przypomnę, że w roku 2024 były wybory samorządowe i w tychże wyborach na wniosek dopisało się 170 osób. Zakładam, że tylko, i taka jest rzeczywistość, 70% głosowało, czyli 30 jeszcze zostało w domu. Oni, to są te osoby, które mieszkają w gminie, nie są zameldowani, ale mogą głosować, bo mają takie prawo. Jeżeli mam dane z wyborów prezydenckich lub do Parlamentu Europejskiego, to one są zupełnie inne, ale tam mogą dopisać się ludzie przyjeżdżający z zewnątrz, przebywający na ogródkach działkowych, tak tu w tym wypadku to są tylko mieszkańcy gminy. To gdybyśmy dodali te 170 osób, których wprost nie jesteśmy w stanie wykazać, bo każdego dnia ta liczba może być inna, to byśmy w roku 2024 nie musieli obniżyć poziomu liczby mieszkańców do 15 tys., bo już dawno byśmy przekroczyli 15 tys., gdybyśmy dodali 170. To tyle. Jeżeli są pytania dotyczące wynagrodzenia, to bardzo proszę, bo chciałem przejść do drugiej części czyli do urlopu wypoczynkowego burmistrza."

Sesję opuściła **radna Sylwia Czapla** – obecnych **14** radnych.

Radna Ewa Chęś: „Dziękuję bardzo za szerokie wyjaśnienie całego wystąpienia pokontrolnego, ale mam pytanie do pana sekretarza dotyczące ustalania liczby mieszkańców. Jeśli pan uważa i pan broni swoich racji, czego ja nie neguję, absolutnie, aczkolwiek do końca się z tym nie zgadzam, bo osoby, które są nawet zameldowane na pobyt czasowy na terenie gminy bądź dopisują się do rejestru, do

rejestru posiadając pobyt stały, rzucam dalej na przykład Inowrocław, to ich liczy prezydent Inowrocławia do swojego wynagrodzenia, do ilości, więc tutaj nie zgadzam się zupełnie z panem, z pana tezę. Po drugie, jeśli pan tak walczy o ten rok 2022, było przyjmowane informacja o stanie gminy i na samym początku państwo wpisujecie liczbę mieszkańców właśnie 14977. Dlaczego pan wtedy nie doliczył właśnie tych 700, czy ileś, żeby wynikało ze sprawozdania, które daje jakiś obraz i jest na BIP-ie i jak się czyta, że nie ma 15 tys. To jest kolejna. A jeśli pan uważa, że pan ma rację i pan nie zgadza się z tezą, że powinno się opierać o liczbę podawaną przez GUS, to dlaczego w wystąpieniach pokontrolnych pisze, że w związku z tym, że 21 stycznia 2025 przy osobach skarbnik, zastępca, w dniu 21 stycznia 2025 zostały zawarte z zastępcą burmistrza i skarbnikiem, tak, porozumienie zmieniające warunki płacy i z uwagi na to, że jest do 15-tu. No to mamy powyżej 15-tu czy nie mamy?"

Sekretarz gminy Waldemar Dolata: „O którym roku pani mówiła w ostatnim pytaniu? 2024 pani mówiła, tak?"

Radna Ewa Chęś: „Tak."

Sekretarz gminy Waldemar Dolata: „A w 2024..."

Radna Ewa Chęś: „Nie. Zostały poprawione..."

Sekretarz gminy Waldemar Dolata: „Kiedy?"

Radna Ewa Chęś: „W styczniu 2025."

Sekretarz gminy Waldemar Dolata: „Tak, 2025."

Radna Ewa Chęś: „Czyli unormowane, czyli przyznajecie państwo, a kontrola obejmowała jak widzimy, że kontrola obejmowała 2002-2024 i jest zarzut, że było zawyżone. W związku tylko z tym, że 21 stycznia zmieniacie, zawieracie porozumienie ze skarbnikiem i zmieniacie państwo warunki w tym porozumieniu do 15 tys., odstąpiono od zaleceń pokontrolnych. Czyli jeśli pan by bronił, że jest ponad 15 tys., to jaki był cel zawierania porozumienia zmieniającego płace?"

Sekretarz gminy Waldemar Dolata: „Taki sam, pani radna, jak w przypadku opublikowania przez panią nieprawdziwych informacji wprowadzających w błąd na stronach, o wynagrodzeniu. To po pierwsze. Po drugie, kontrola dotyczyła roku 2022-2024, a weszła w 2021 i w 2022. Po trzecie, zmiana wynagrodzenia nastąpiła w efekcie zmiany również wynagrodzenia pana burmistrza i przyjęcia liczby mniejszej

w 2024. Po trzecie, czy ja wykazując te liczby i przekazując je pani kontroler, ona i tak i tak ich nie uwzględniła, tak jak i teraz pani ma wątpliwości do ich uszanowania, kiedy mówię wyraźnie, że nie ma podstawy prawnej ani żadnego przepisu, który każe opierać się na GUS-ie albo na CRV. Mówię to bardzo prosto i bardzo wyraźnie. Proszę mi wskazać przepis, jeżeli pani ma wątpliwości, że prezydent Inowrocławia korzysta z mieszkańców mieszkających, podać mi przykład osoby, która jest zameldowana w Inowrocławiu, głosuje w Barcinie i prezydent korzysta z tej osoby w wynagrodzeniu. Pan prezydent Inowrocławia, szanowna pani, nie przekracza 100 tys. osób. Ma tam 70 kilka tysięcy osób, to do stowy mu jeszcze dużo brakuje i nie poszuka 20 kilku tysięcy jednym barciniakiem. To my ewentualnie możemy ważyć losy o jedną czy dwie osoby w drugą stronę, bo jest ruch naturalny, bo jest migracja, bo na przykład ktoś wyjechał do Stanów, a wrócił, a jest zameldowany tutaj."

Radna Ewa Chęć: „To w takim bądź razie moje pytanie, bo nie odpowiedział pan mi."

Sekretarz gminy Waldemar Dolata: „Na co?"

Radna Ewa Chęć: „Pytanie moje było, dlaczego zostało zawarte porozumienie między, obniżające wynagrodzenie zastępcy i skarbnika, jeśli pan mówi, że nie przyjmuje pan, bo nie ma żadnego przepisu prawnego, żeby uwzględniać dane podane przez CRW albo przez GUS. Co było powodem? Tylko zalecenie? Bo jeśli jest tylko zalecenie i rozumiem, że pan broni swoich racji, to pytanie moje jest kolejne - czy państwo idziecie z tą sprawą do sądu administracyjnego?"

Sekretarz gminy Waldemar Dolata: „Z jaką sprawą, pani radna?"

Radna Ewa Chęć: „Żeby obronić, że jest powyżej 15-tu."

Sekretarz gminy Waldemar Dolata: „A my nie zamierzamy tego bronić, ponieważ my to wykazujemy w tejże tabelce, która jest na ekranie. Ma pani pokazane, że w 2024 liczba wynosi 14855 osób. My się przyznajemy, że jest mniej. Czyli my wiemy, bo to są dane na marca 2024, a w grudniu wiemy, że też nie ma 15 tys. Stąd nie może pan burmistrz, zastępca burmistrza i pani skarbnik otrzymywać wynagrodzenia na poziomie powyżej 15 tys."

Radna Ewa Chęć: „I to wszyscy rozumiemy, ale chodzi, my się boksujemy nie o uchwałę podjętą przez Radę Miejską już w tej kadencji w 2024 pod do 15 tys. Rok mija i dopiero przyjeżdża na kontrolę Regionalna Izba Obrachunkowa i dopiero państwo po roku, bo w marcu było wynagrodzenie, przepraszam, w marcu, kwietniu, w maju, sorry, wynagrodzenie burmistrza i trzeba było na przykład 8 miesięcy, żeby zmienić porozumienie zastępcy i tego. Przecież mógł pan to zrobić na podstawie

podjętej uchwały, że burmistrzowi dano do 15-tu, dlaczego nie zmieniono tym dwóm osobom wtedy?"

Sekretarz gminy Waldemar Dolata: „Nie mieszajmy tych dwóch tematów, bo w przypadku burmistrza podejmuje tę decyzję Rada Miejska, a tutaj jest podjęta wewnętrzna sprawa. Raz jeszcze powtarzam, zmieniła się liczba mieszkańców. Analizowaliśmy ją przez cały rok. Ona była na pograniczu 15 tys. osób, ale to burmistrz podjął decyzję, że skoro waha się między 15002 a 14800 czy 14900, to oczekuje, że jego wynagrodzenie zostanie zmienione. Natomiast tak naprawdę w całym roku ta różnica osób zamieszkałych była albo na pograniczu 15, albo delikatnie przekraczała 15. Dopiero, dobrze pani wie, bo pracowała pani w ewidencji ludności, że sprawozdania robi się co kwartał, kiedy sprawozdanie kwartalne za grudzień wykazało liczbę mniejszą niż 15 tys., dlatego w styczniu została zmieniona płaca, a zaraz potem jak zostało wykazane, że jest mniej niż 15 tys. osób. Na dzień 31 grudnia 2024 pokazano, że jest mniej niż 15 tys. osób. Natomiast ja wykazuję w sytuacji różnej, gdzie przebywają różne osoby, gdzie się przemieszczają, gdzie w wyborach czerwcowych, proszę panią, jak pani tu ma stan marcowy, a czerwcowy już był zupełnie inny, bo doszło 170 osób, które się dopisały na wniosek do spisu wyborców, to znaczy, że przebywają w Barcinie. Jak pani doda do tego, to będzie zupełnie inna liczba, szanowna pani.”

Radna Ewa Chęś: „Ja rozumiem, że moje pytanie może będzie dziwne, że te powody, bo to nie są dowody, te powody, którymi się pan kieruje negując, że mieliście prawo państwo pobierać wynagrodzenie, przez regionalną izbę, bo pan tutaj mówi, że to nie ma podstawy, no jest, regionalna, jest to organ, który kontroluje, stwierdził. Jeśli coś stwierdził, państwo się podporządkowaliście. Rozumiem, że pobranych zawyżonych wynagrodzeń na łączną kwotę, tam nie będę przeliczać w pośpiechu, 112, 115 gdzieś, będę się wahać, tysiący zł z budżetu gminy, państwo tej kwoty nie zamierzacie zwrócić?”

Sekretarz gminy Waldemar Dolata: „To jeszcze raz, przepraszam pani przewodnicząca, zanim pan burmistrz odpowie, jeszcze raz powtórzę co powiedziałem wcześniej, bo może uleciało, za dużo tych treści, pani radna Ewo. Stanowisko Regionalnej Izby Regionalnej ma wyłącznie charakter kontrolny i opiniodawczy. To po pierwsze. To po pierwsze. Po drugie, tak jak powiedziałem na samym końcu, aktem wyższym, aktem prawa miejscowego jest uchwała rady miejskiej i tej uchwały nikt nie unieważnił. Wojewoda miał na to 30 dni, nie zrobił tego. Nadzór administracyjny też ani sąd, więc obowiązuje uchwała. Jak ktoś by tę uchwałę unieważnił, to wtedy może pan burmistrz musiałby zwrócić wynagrodzenie, ale jeżeli tego nikt nie zrobił, to na jakiej podstawie pan burmistrz ma zwracać wynagrodzenie, proszę panią? To po pierwsze. Po drugie, gdyby pani spojrzała na tę tabelkę Regionalnej Izby Obrachunkowej z roku 2024, to tam pani ma informacje w tejże tabeli, że za rok 2024 w marcu brak jest danych. Gdyby pani się opierała na danych GUS-u, na których próbuje się opierać kontroler, to w ogóle by pani pensji

nie ustaliła burmistrzowi w kwietniu, bo nie było danych. W kwietniu 2024. Tak pokazuje tabela i w protokole kontrolnym i w wystąpieniach pokontrolnych. Na jakiej podstawie by pani ustaliła to wynagrodzenie? GUS? Nie ma danych. CRV? Jest nieadekwatne. Tylko nasze wewnętrzne wyliczenia są wiarygodne."

Radna Ewa Chęć: „Nie. Nie zgadzam się z tym. Ja jeszcze, przepraszam, mam pytanie teraz w związku z tym do pani przewodniczącej. Jeśli chodzi o wystąpienia pokontrolne, czy pani, na dzisiaj się pytam, otrzymała te wystąpienia pokontrolne?"

Przewodnicząca Rady Miejskiej Agnieszka Sulecka: „Na chwilę obecną tak."

Radna Ewa Chęć: „Mogę wiedzieć kiedy?"

Przewodnicząca Rady Miejskiej Agnieszka Sulecka: „Pod koniec lipca."

Radna Ewa Chęć: „Pod koniec lipca. I nie raczyła pani poinformować rady, pod koniec lipca, do tego czasu?"

Przewodnicząca Rady Miejskiej Agnieszka Sulecka: „To wystąpienie pokontrolne było skierowane do przewodniczącej rady, nie do rady miejskiej, więc..."

Radna Ewa Chęć: „Ale pani przewodnicząca nie jest organem. Pani przewodnicząca tylko organ reprezentuje. Organem jest Rada Miejska."

Przewodnicząca Rady Miejskiej Agnieszka Sulecka: „Ja dostałam tę informację nawet nie w całości. To nie był cały, cała dokumentacja z przeprowadzonej kontroli, dlatego też nigdy po żadnej kontroli czy podczas kontroli część dokumentów nie była przekazywana radnym i też tego się trzymałam. Dlatego całość dokumentacji jest zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej, z czym radni mogą się zapoznać."

Radna Ewa Chęć: „Ja wystąpiłam z zapytaniem do Regionalnej Izby Obrachunkowej, bo przeczytałam artykuł w Pałukach, gdzie właśnie pani się odnosi, że pani wystąpień pokontrolnych nie otrzymała. Mam potwierdzenie ePUAP-u, przysłano mi z Regionalnej Izby Obrachunkowej, że pismo przewodnie z załączeniem wystąpień pokontrolnych wpłynęło 23 maja dokładnie o godzinie 14:52, a pani mówi, że pani otrzymała w lipcu."

Przewodnicząca Rady Miejskiej Agnieszka Sulecka: „Dlatego ja teraz w tym momencie mówię, że nie otrzymałam tak jak tam jest wskazane w tym maju, nie otrzymałam wystąpienia pokontrolnego."

Radna Ewa Chęć: „I nie zamierza pani dochodzić dlaczego? Jeśli jest adresowane do pani, bo ja mam całe pismo regionalnej, jest skierowane do pani, przewodnicząca rady miejskiej."

Burmistrz Michał Peziak: „No więc pani przewodnicząca powinna odpowiedzieć, że ta kontrola nie zakończyła się wystąpieniem pokontrolnym dlatego, że myśmy...”

Radna Ewa Chęś: „Panie burmistrzu ...”

Burmistrz Michał Peziak: „Ale teraz ja mówię, pani wybaczy, pani mówiła dość długo, teraz pani pozwoli. Ja rozumiem, że pani nie może wytrzymać i emocje panią roznoszą, ale proszę się powstrzymać.”

Radna Ewa Chęś: „Wręcz przeciwnie, jestem spokojna.”

Burmistrz Michał Peziak: „No, nie widać tego, ale, wie pani co, więc myśmy złożyli zastrzeżenia do wystąpień pokontrolnych i te zastrzeżenia dopiero rozstrzygnięcie przez Regionalną Izbę Obrachunkową dają zakończenie kontroli, nie wystąpienie pokontrolne. Myśmy złożyli zastrzeżenia, na które odpowiedź dostaliśmy 30 czerwca. 30 czerwca. I to jest dzień, w którym kontrola się zakończyła. Pani przewodnicząca otrzymała w lipcu, tak?”

Przewodnicząca Rady Miejskiej Agnieszka Sulecka: „Tak.”

Burmistrz Michał Peziak: „To jest jedna rzecz. Druga rzecz, przepisy dotyczące ustalenia wynagrodzeń osób funkcyjnych w samorządach, tak jak i diet radnych, opierają się na ilości mieszkańców. I to jest taki przykład niechlujstwa prawnego w naszym państwie, bo wystarczyło napisać w tym przepisie, który tutaj cytował pan sekretarz, że na podstawie ilości mieszkańców w oparciu o bazę i wymienić - GUS-u, spisu wyborców, ewidencji mieszkańców. Jest zapisane tylko liczba mieszkańców czyli liczba osób, które tworzą wspólnotę samorządową, czyli wszystkie osoby, które tu są zameldowane na pobyt stały, na pobyt czasowy, które nie są zameldowane, a przebywają na naszym terenie. Ukraińcy z nami też tworzyli wspólnotę samorządową przez kilka lat. I w tych tabelkach są podane tylko osoby zameldowane na stałe i czasowo, nie ma osób tych, o których mówił pan sekretarz, które tutaj przebywają, a my się dowiadujemy później, że ktoś mieszka, ale się nie zameldował. No bo obowiązek meldunkowy niby istnieje, ale sankcji za to nie ma, więc ludzie się nie meldują, a to jest im wygodne. To jest kolejna sprawa. I teraz to, że zostało ustalone wynagrodzenie burmistrza w kwietniu czy w maju 2024 roku na takim poziomie, to jest moja decyzja. Ja wystąpiłem do przewodniczącej, żeby traktować wynagrodzenie burmistrza poniżej 15 tys. mieszkańców. Natomiast byłem przekonany, że mamy więcej niż 15 tys. mieszkańców z danych, które miałem, ale z przeczności wystąpiłem o to, żeby to wynagrodzenie, przed kontrolą przecież, było ustalone na tym i na tym poziomie. Natomiast dopiero, tak jak pan sekretarz też powiedział, po sprawozdaniach, które wpływają kwartalnie, na koniec roku okazało się, że mamy poniżej tych 15 tys. z danych, ale ja uważam, że jest nadal powyżej 15 tys., no zostało podpisane porozumienie z panem burmistrzem i z panią skarbnik. To tyle, jeśli chodzi o kwestie wynagrodzenia. Jeśli chodzi o kontrolę z RIO, no więc, szanowni państwo, ja piastuję funkcje w samorządzie od 2001 roku, od 1 lutego. To

sobie można policzyć, to jest 24, 25 lat. Skoro kontrole RIO są co 4 lata, to można sobie policzyć, że przeżyłem ich około sześciu. W samorządzie gminnym, w samorządzie powiatowym. A propos powiatu, starosta akurat dzwoni. I muszę państwu powiedzieć, że nigdy się z taką kontrolą nie spotkałem dotychczas w mojej karierze. To znaczy przyjechały dwie osoby na kontrolę, potem zostały uzupełnione jakąś panią stażystką lub to była stażystka czy to była jakaś osoba ucząca się, że tak powiem, młodszy inspektor. I kierownika zespołu kontrolującego to ja widziałem dwa razy. Raz pani przyszła, powiedziała dzień dobry, pokazała zaświadczenie, że jest szefem zespołu kontrolnego i drugi raz, kiedy przyszła, przyniosła zaświadczenie o przedłużeniu kontroli. Z taką rzeczą to się nie spotkałem, bo z reguły kierownik zespołu kontrolującego to przynajmniej raz na kilka dni był u mnie w biurze, żeby wyjaśnić jakąś sprawę. No byli też tacy, którzy praktycznie codziennie przychodzili, ale to też nie o to chodzi, żeby codziennie spotykać się i rozmawiać. Dwa razy. Ja nie podpisałem protokołu z kontroli, dlatego że się nie zgadzałem z zapisami w tym protokole, ponieważ nie były uwzględnione wszystkie nasze zastrzeżenia do tego protokołu. To jest jeden powód. A drugi powód, to po prostu pani kontrolująca ustaliła, mimo tego, że miała taką wiedzę, bo ją informowałem, ustaliła termin podpisania protokołu wtedy, kiedy byłem umówiony z wojewodą i na spotkanie, byłem tam razem z panem Szymonem Kozłowskim - naszym strażakiem OSP i też pracownikiem urzędu i Robertem Szafrąńskim w sprawie remizy. Pani się umówiła na 9:00, a wiedziała, że na 10:00 mam być w urzędzie wojewódzkim, więc minęliśmy się w drzwiach. Szczerze powiem, że pojechałem do Regionalnej Izby Obrachunkowej, rozmawiałem z zastępcą prezesa panem Słomińskim, no i przedstawiłem tam sytuację jak ta kontrola wyglądała, że pani pobrała dokumenty, nie zdała tych dokumentów, jakaś teczka zginęła, to już tam pomijam te fakty o bałaganie, który zostawiła, ale dowiedziałem się tam, że wiele samorządów w ostatnich czasach no nie podpisuje protokołów z kontroli. Dowiedziałem się również od pana prezesa, że RIO ma kłopoty kadrowe. One wynikają między innymi z tego, że wynagrodzenia w instytucjach państwowych, w urzędach, a to jest instytucja też państwowa, no są niewysokie, więc duża rotacja, jeśli chodzi o kadry. I tych kadr nie ma, bo jak sobie przypomnę kontrolę sprzed lat, to przyjeżdżały cztery, pięć osób na kontrolę, takie zespoły liczne, a teraz były dwie osoby. Stąd też pośpiech. Myśmy nigdy nie dostali w całości protokołu do przeczytania, zanim mieliśmy go podpisać. To taka prawda. No i tutaj możecie państwo sobie dodać dwa do dwóch. No, prezesi, że tak powiem, są w kłopotliwej sytuacji, bo tak, kadry mają dużą rotację i ja uważam, że dzisiaj kontrolerzy z RIO wielokrotnie mają mniejszą wiedzę niż skarbnicy. Może w latach, kiedy samorządy się tworzyły, to najbardziej wyspecjalizowani, znający temat samorządowy osoby pracowały w RIO, przyjeżdżały i też RIO miało funkcję taką szkoleniową spełniało czyli uczyło, jak skarbnicy powinni finanse gmin prowadzić. Dzisiaj, jak przypomnę sobie rozmowy pani skarbnik, o których mi opowiadała, z panią kontrolującą RIO, no to generalnie chyba wyglądało to odwrotnie, bo wiele kwestii musiała pani skarbnik pani z RIO wyjaśniać, że jej podejście do tematu jest no, że tak powiem, błędne. No i ponieważ te kłopoty kadrowe są, no to prezydium RIO nie chce, że tak powiem, walczyć z tymi osobami oprócz tego, że słabo je wynagradza, to jeszcze miałyby tam robić jakieś problemy.

Często piszą takie protokoły, w których kontrolujący wybierają to, co im do jakiejś tam tezy jest potrzebne i stąd samorządy w wielu sytuacjach nie podpisują takich protokołów. A już pomijam jakby fakt, że wiele rzeczy, które RIO znajduje, jakieś nieprawidłowości, no poprzednio jest kontrolowane, o czym mówiła pani skarbnik i nagle przyjeżdża kontrol i mówi, że się stanowisko w tej sprawie zmieniło. To ja sobie wyobrażam w ten sposób tę sytuację, że wtedy kiedy się stanowisko RIO zmienia w jakimś temacie, to RIO informuje samorządy, że w takim i w takim to podejściu nastąpiła zmiana w podejściu i trzeba to zmienić, a nie, nie informuje się nic, przyjeżdża się na kontrolę i się mówi: a, mamy was! Bo przyjeżdżało sześć kontroli, było wszystko dobrze, sprawdzali te same tematy, nagle przyjeżdża pani kontrolująca i mówi, że to jej zdaniem, bo w przepisach tego nie ma, bo żadne zmiany w przepisach, tak jak pani skarbnik mówiła, nie nastąpiły, no coś jest nieprawidłowo prowadzone. Jest sześć nieprawidłowości. Jak państwo sobie porównacie wyniki kontroli w innych samorządach sąsiednich, no to to jest, że tak powiem, skala mikro, jeśli chodzi o nieprawidłowości, ale ja uważam, że tych nieprawidłowości właściwie no nie było, skoro one były poprzednio akceptowane, a teraz tylko mamy dodatkowe koszty i będziemy musieli też nie tylko ponosić koszty związane z kontami bankowymi, ale też i kogoś zatrudnić, żeby to wszystko nam ogarnął."

Radny Bartłomiej Uszko: „W zasadzie pan burmistrz wywołał tym jednym zdaniem, ale może, panie sekretarzu, diety radnych jak się mają w tej kwestii, o której tu rozmawiamy? Gdyby mógł pan może nam nieco dwa zdania powiedzieć, dobrze?"

Burmistrz Michał Pęziak: „Diety radnych też zależą od liczby mieszkańców. Do 15 tys. jest, tam są progi diet, inne, i powyżej 15 tys. są progi inne. Powyżej 100 tys. też są progi diet inne."

Radny Bartłomiej Uszko: „My mamy przyjęte powyżej 15 tys., tak?"

Burmistrz Michał Pęziak: „Nie. Do 15 tys., tak jak ja moje wynagrodzenie, tak państwo macie diety też do 15 tys. mieszkańców."

Radny Bartłomiej Uszko: „Do 15 tys., tak? Rozumiem."

Radna Ewa Chęć: „Ja jeszcze mam pytanie do przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Wiem, że państwo pracowaliście nad wykonaniem budżetu, to chciałabym zapytać w kwestii takiej, czy państwo jako Komisja Rewizyjna pracujący nad wykonaniem budżetu znaleźcie treść protokołu kontroli? Bo wystąpienie było po absolutoryjnej. Czy zapoznaliście się z treścią protokołu z kontroli?"

Radny Rafał Rydlewski: „Nie znaleźliśmy treści protokołu pokontrolnego. Został on nam, to znaczy ja się z nim zapoznałem w lipcu, o ile dobrze sobie przypominam, w tej chwili nie potrafię powiedzieć. To była nasza rozmowa, prawda? I myślę, że to był lipiec. To był późny lipiec chyba.”

Radna Ewa Chęś: „Ja rozumiem, że jako Komisja Rewizyjna państwo nie byliście zainteresowani w ogóle tym, tak? Protokołem czy przeprowadzoną kontrolą?”

Radny Rafał Rydlewski: „Proszę panią, chciałbym powiedzieć w jakim zakresie my działamy. Ramy prawne działania kontroli rewizyjnej to jest plan pracy zatwierdzony przez Radę Miejską. Plan pracy został zatwierdzony przez wszystkich członków Rady Miejskiej jednogłośnie, również pani głosem i nie przewiduje badania takiego tematu. Jeśli pani spojrzy w plan pracy Rady Miejskiej, to dostrzeże pani różne punkty zatwierdzone, takie, które były wnioskowane przez przewodniczącego Rady Miejskiej, przez przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, przez członków lub przez członków Rady Miejskiej i nasze działanie opiera się li tylko i wyłącznie o plan pracy, który dla nas jest podstawą prawną funkcjonowania Komisji Rewizyjnej.”

Radna Ewa Chęś: „Ja to rozumiem, panie przewodniczący. Ustalanie planu pracy, trudno, i ma pan moc, komisja tak jak Rada Miejska jest organem kontrolnym działalności burmistrza. Państwo jako Komisja Rewizyjna szczególnie i to jest zrozumiałe. Ja nie, moje pytanie nie było, ja tylko takie, czy państwo jak analizując wykonanie budżetu zapoznali się z treścią protokołu? I tylko to mnie interesuje.”

Radny Rafał Rydlewski: „Nie, nie zapoznaliśmy się, dlatego że był on nam nieznany. Raz jeszcze powtarzam, że my go poznaliśmy, no nie jestem w stanie w tej chwili powiedzieć którego lipca, ale w lipcu. Natomiast analiza, o której pani mówi, była dokonywana w miesiącu kwietniu, maju prawdopodobnie, już teraz nie pamiętam, kiedy były komisje dotyczące, opiniujące wykonanie budżetu, przy czym to nie było, to nie były komisje opiniujące wykonanie budżetów poprzednich, tylko było w kwestii udzielenia bądź nieudzielenia absolutorium burmistrzowi za rok 2024, bo w tej chwili mamy rok 2025. I tylko i li tylko i wyłącznie, taki jest zapis, również chciałbym pani to podkreślić, taki jest zapis punktu pierwszego planu pracy, który mówi o tym, że my mamy zajmować się tylko i wyłącznie tym rokiem. Owszem, można działać badając lata wstecz, ale musi się to znaleźć w pracach, w planie pracy komisji rewizyjnej, natomiast tam go oczywiście nie ma. Wykraczanie poza ramy planu pracy zatwierdzonego przez Radę Miejską jest wykraczaniem poza prawo.”

Radna Ewa Chęś: „Panie przewodniczący, ja nie mam pretensji, że, albo obligowania, że pan miał kontrolować, bo wtedy jest napisane, że faktycznie na zlecenie rady mogą państwa upoważnić o kontrolę i mi o to, tak, i mi o to naprawdę nie chodzi. Chodziło mi o treść, bo pan, protokół, który został napisany przez regionalną izbę z jakimiś tam zaleceniami, zastrzeżeniami. Wiadomo, że część została uwzględniona, poprawiona, po to też jest kontrola, aczkolwiek sześć zarzutów jakichś

tam wybrzmiało w wystąpieniach. I faktycznie, wystąpienia były po sesji absolutoryjnej i też nie mają one wpływu na wykonanie budżetu. Ja to rozumiem, ale jeśli byście państwo przeczytali protokół, głószy się dwa razy, wotum zaufania. Więc ja uważam jako radna, ja nie mówię, że wszyscy, bo być może tylko ja, że jeśli jest podważenie z budżetu gminy wyprowadzenie przez zawyżone wynagrodzenie 115 tys. zł, to ma to jakiś wpływ na wotum zaufania. Moim zdaniem, dla mnie bynajmniej radnej. Ja też tego nie wiedziałam przedtem."

Radny Rafał Rydlewski: „My również tego nie wiedzieliśmy. Pani mówi o dwóch różnych protokołach. Nie wiem, czy pani zdaje sobie z tego sprawę. Przepraszam, czy pan mógłby kamerą, bo ja nie nawiązuję kontaktu wzrokowego z panią i tutaj wyginam się. Pani mówi o dwóch różnych protokołach. Protokołach dotyczący absolutorium, który został nam przez Regionalną Izbę Obrachunkową przesłany i protokół dotyczący kontroli. I kontrola związana była nie z rokiem 2024 tylko z czterem i ona nie została nam w miesiącu kwietniu lub maju przedstawiona. O to pani chodzi?"

Radna Ewa Chęć: „Tak. I to wszystko."

Burmistrz Michał Pęziak: „Szanowna pani radna, może by pani dokończyła, kto wyprowadził te pieniądze, bo żebyśmy mogli ewentualnie kroki prawne podjąć."

Radna Ewa Chęć: „Ja cytuję zapis z wystąpień pokontrolnych."

Burmistrz Michał Pęziak: „Gdzie jest napisane, że ktoś wyprowadził pieniądze?"

Radna Ewa Chęć: „Zostały..."

Burmistrz Michał Pęziak: „Bo pani stwierdziła, że ktoś wyprowadził pieniądze. Słucham, kto wyprowadził?"

Radna Ewa Chęć: „3 osoby..."

Burmistrz Michał Pęziak: „Słucham, kto wyprowadził? Pani wymieni z imienia i nazwiska."

Radna Ewa Chęć: „Skarbnik gminy, były skarbnik gminy, zastępca i burmistrz Barcina zabrał zawyżone wynagrodzenie."

Burmistrz Michał Pęziak: „Dobrze, dziękuję bardzo. Jest to zaprotokołowane."

Radny Krzysztof Harenda: „Ja mam prośbę. Związku z tym, że pan burmistrz przedstawił, że wystąpienie pokontrolne nie było przekazane, gdyż nie uzyskało waloru ostateczności, prosiłbym jednak mimo wszystko, żeby w przyszłości informować o tym radnych. Pan burmistrz też jak wydaje decyzję, nie powiadamia stron postępowania po uprawomocnieniu się tej decyzji, tylko wcześniej. To jest moja gorąca prośba. Mam też pytanie do pana sekretarza. Pan sekretarz mówił, że jeżeli chodzi o dane GUS, inaczej, obliczanie wynagrodzeń nie jest określone w ustawie ani w rozporządzeniu, tak pan powiedział, czy jest określone w wyrokach sądu? I mam też pytanie do pana zastępcy i do obecnej tu pani skarbnik. Czy państwo, tutaj pan burmistrz się wypowiedział, że no nie widzi chyba podstaw do zwrócenia zawyżonego, czy państwo widzą podstawy do zwrócenia zawyżonego wynagrodzenia, które dotyczy państwa, które zostało przedstawione w wystąpieniu pokontrolnym?”

Sekretarz gminy Waldemar Dolata: „Oczywiście, że są i one są dołączone do wyjaśnień. Nie ma ich niestety w protokole ani wystąpieniu pokontrolnym, bo nie było to na rękę osobie kontrolującej, ale jak pan przejrzy wyjaśnienia, które stanowią załączniki, ponad jest ich 50, to zdecydowanie pan znajdzie tam również powołanie się na orzecznictwo powzięte między innymi z LEX-a. Najbardziej wiarygodne i jedyne źródło prawne. Jeżeli mogę, to chciałbym jeszcze wypowiedzieć się do stanowiska czy rozmowy pomiędzy radną Ewą Chęś a panem przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. Posiedzenia Komisji Rewizyjnej były 24, 25 i 28 kwietnia 2025 roku. Wtedy nikt nie miał, nie znał jeszcze końcowej wersji, pani radna, protokołu, bo protokół był w fazie postępowania. Ono się zakończyło dopiero dokładnie 25 czerwca stanowiskiem zespołu trzyosobowego powołanego przez prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej. A samo wystąpienie pokontrolne czyli kwintesencja protokołu wpłynęła do nas 30 czerwca, więc Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej nie mogła nad tym dokumentem pracować, bo on nie był dokumentem. On był tylko spisem pobożnych życzeń i ustaleń. To po pierwsze. Po drugie, Komisja Rewizyjna zgodnie z przepisami - Rewizyjna Rady Miejskiej - musi wystąpić co najmniej na miesiąc przed do Regionalnej Izby Obrachunkowej o stanowisko i to stanowisko, pani radna, dotyczy tylko roku minionego czyli roku 2024 i wystąpiła. I z Regionalnej Izby Obrachunkowej wpłynęły decyzje, które były dołączone na sesję, kiedy pani skarbnik przedstawiała sprawozdanie z budżetu za rok 2024 i ta decyzja była pozytywna, nadana przez Regionalną Izbę Obrachunkową, która prowadziła u nas kontrolę. Ona była pozytywna, innej nie było.”

Radna Ewa Chęś: „Panie sekretarzu, ja to wszystko rozumiem i pewno, nie wiem, ale to, ja zaznaczyłam, nie miało to wpływu na wykonanie budżetu.”

Radny Rafał Rydlewski: „Zgodnie z prawem zwracamy się jako Komisja Rewizyjna do Regionalnej Izby Obrachunkowej o wydanie swojej opinii. I żeby nie rozwlekać i długo na ten temat nie mówić, bo już zbyt długo chyba na ten temat mówimy, Regionalna Izba Obrachunkowa wydała pozytywną opinię, która została komisji

przekazana. I my żeśmy stanowisko Regionalnej Izby Obrachunkowej uszanowali i wzięli oczywiście pod uwagę treść tej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, tej samej izby obrachunkowej, która dokonywała kontroli, ale protokół pokontrolny to zupełnie coś innego niż opinia. Państwo dostaliście, również pani, na swoją pocztę. I tyle tylko miałbym do powiedzenia. Chyba że się coś nie zgadza z tego, co ja pani."

Radna Ewa Chęś: „Ja wszystko, nie mieliście informacji o protokole, mi chodziło protokół, o protokole przeprowadzonej kontroli."

Radny Rafał Rydlewski: „I te prace kontrolne trwały jeszcze. My tego nie dostaliśmy, bo ja rozumiem, że to są takie jakieś fakty, fakty dodatkowe i zdaniem pani, bo możemy się różnić, mogłyby wpływać, ale te prace kontrolne tego zespołu nie zostały zakończone. Natomiast jednocześnie ten sam organ, ta sama izba - izba obrachunkowa - przestała nam pozytywną opinię."

Radna Ewa Chęś: „Tak, ja powiedziałam, to nie miało, sprawozdanie z wykonania budżetu, tak, nie miało, tak jak państwo, ten protokół, te wystąpienia nie mają wpływu na wykonanie budżetu i dlatego opinia regionalnej była pozytywna. Państwa też. Ja to wszystko rozumiem."

Radny Rafał Rydlewski: „Gdyby pani chciała się jeszcze odnieść do roku 2024, to powiem w tym momencie wynagrodzenie było naliczane do 15 tys. dla burmistrza i zostało już zmienione."

Radna Ewa Chęś: „To wiem."

Zastępca burmistrza Hubert Łukomski: „Ja tylko odpowiadając panu radnemu, myślę, że słyszał pan już chyba dwu albo trzykrotnie tu na tej sali, nie ma podstaw prawnych, aby to wynagrodzenie zmienić."

Sekretarz gminy Waldemar Dolata: „Zanim przejdę do urlopów, proszę spojrzeć na to pismo, które pan zastępca burmistrza wywiesił. To jest pytanie z kontroli z 19 lutego, podpisane przez kontrolera. Zwraca się w nim wyraźnie o przedstawienie ilości mieszkańców na bazie Centralnego Rejestru Wyborców. Widzicie to państwo, tak? To jest niepodważalne. A poniżej, nie wiem czy widzicie to państwo jeszcze? Centralny Rejestr Wyborców w tej drugiej części. W związku z tym proszę o przedstawienie ilości mieszkańców za lata 2021 - 2023. Wcześniej mówiłem, że on nie obowiązywał w 2021, w 2022 tylko 23. I odpowiadam tejże pani kontroler - to jest odpowiedź podpisana przez panią, może niżej, jest parafka, że otrzymała. To świadczy o tym, co burmistrz mówił, o kwalifikacjach osób, które zajmują się i pracują w Regionalnej Izbie Obrachunkowej."

Skarbnik gminy Joanna Żmudzińska: „Ja chciałam się odnieść do wcześniejszych tutaj kwestii podniesionych. Przede wszystkim może do kwestii właśnie posiedzeń komisji rewizyjnych, które rzeczywiście odbyły się pod koniec kwietnia. Zgodnie z artykułem 270 punkt drugi ustawy o finansach publicznych, on dokładnie określa, ten punkt właśnie, czego dokonuje jakby tutaj Komisja Rewizyjna. I właśnie w tych dniach 24, 25, 28 kwietnia komisja dokonała oceny i analizy sprawozdania z wykonania budżetu gminy Barcin wraz z informacją o stanie mienia. I te dwa dokumenty zostały, jak państwo wiecie, przekazane też do Regionalnej Izby Obrachunkowej, która wydaje zawsze w kwietniu opinię o tym sprawozdaniu i tak jak pan przewodniczący Komisji Rewizyjnej wspominał, ta opinia była pozytywna. Dodatkowo też w trakcie omawiania właśnie wykonania budżetu i spraw na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, Komisja Rewizyjna również ocenia tutaj sprawozdania finansowe gminy Barcin. No i zapoznaje się z uchwałą właśnie regionalnej izby. Też tutaj prowadzi działalność kontrolną, ale tutaj pan przewodniczący, tak jak wspominał, jakby nie było to w planach wcześniejszych kontroli. Dlatego uważam, że jakby tutaj kwestie omawiania protokołu kontroli, który tak naprawdę rzeczywiście był datowany dniem 25 marca, ale nie był przez nas podpisany z uwagi na złożone zastrzeżenia, no jakby to wykraczało poza tutaj zakres jakby działań Komisji Rewizyjnej i też no jakby nie miało wpływu z uwagi na tak, to co tutaj, o czym mówił pan przewodniczący na okres tej kontroli. Też, jak już wcześniej mówiłam państwu, w mojej ocenie ta kontrola i z protokołu, bo tutaj jeżeli chodzi o protokół, to jest tylko stwierdzenie, rzeczywiście, stwierdzenia i stanowiska kontrolerów Regionalnej Izby Obrachunkowej, z którymi nie zawsze byliśmy tutaj w stanie się zgodzić. I ten protokół jakby tutaj no nie miał wpływu, myślę, i nie miał znaczenia, jeżeli chodzi o pracę Komisji Rewizyjnej, gdzie po prostu, mówię, ustawa o finansach publicznych dokładnie wskazuje co podlega ocenie i analizie Komisji Rewizyjnej. Odnosząc się do pytania pana radnego Harenda odnośnie wynagrodzeń, ja muszę powiedzieć, że tutaj po prostu jeżeli chodzi o porozumienie, wcześniej byłam audytorem w gminie, tak że no w momencie powołania mnie przez Radę Miejską na stanowisko skarbnika dostałam warunki zmieniające tutaj wynagrodzenia i sposób jakby zatrudnienia, gdzie z umowy o pracę zostałam zatrudniona na podstawie powołania. No i zgodnie z tymi warunkami, które otrzymałam i które też podpisałam na początku stycznia 2024 roku, 9 dokładnie stycznia, zostało, było mi wypłacane jakby zgodnie z umową, którą zawarł pan burmistrz ze mną wynagrodzenie. I na moment, gdzie było podpisanie tego porozumienia zmieniającego no jakby, tak jak tutaj pan sekretarz mówił, nie było tej informacji, że kwota mieszkańców jest poniżej 15 tys. W momencie, gdy jest obowiązujący, powiedzmy, dokument, państwo też macie umowę o pracę i teraz po czasie ktoś mógłby powiedzieć, no że ja wyprowadziłam pieniądze. No ja podpisałam i tak samo tutaj pan wiceburmistrz podpisaliśmy porozumienia i jakby tutaj naprawdę konsultowaliśmy się i też no jakby nie ma podstawy prawnej, żeby tutaj negocjować tę kwotę. Na pewno też te kwoty, może one też wyglądają tak bardzo poważnie, bo to jest, tak jak pani radna mówiła, 115 tys., ale w ciągu kilku lat policzone dla kilku osób. I też to są kwoty brutto, tak że to też nawet gdyby doszło do zwrotu, to też byłyby to kwoty na pewno netto, ale no mówię, tutaj jakby nie ma według, nie ma podstaw prawnych, żeby dokonać takich

zmian. W momencie, gdy rzeczywiście i to było generalnie, nie było wynikiem kontroli zmniejszenie tego wynagrodzenia na początku roku 2025, bo tak naprawdę to porozumienie zmniejszające moje wynagrodzenie i pana wiceburmistrza to jeszcze jakby było podpisane z nami zanim kontrola nawet się zainteresowała tym tematem wynagrodzeń. Tak że tutaj ze względu na to, jakby to to nie jest efektem kontroli, tylko ono było efektem po prostu spadającej liczby mieszkańców."

Sekretarz gminy Waldemar Dolata: „Postaram się troszeczkę krócej, bo pewnie każdy jest zmęczony, chociaż chciałbym mu opowiadać o tym i mógłbym bardzo długo, bo jak człowiek nie jest winny, to musi pokazać, że nie jest winny, ale dostosuję się do przerwy technologicznej. Rozpocznę od tego stanu prawnego i analizy. Tutaj jasno i precyzyjnie mówi artykuł 8 ustęp pierwszy i drugi ustawy o pracownikach samorządowych co należy do przewodniczącego, a co może robić inna wskazana osoba lub sekretarz. I tu wyraźnie jest napisane, wykonuje wyłącznie przewodniczący czynności związane z nawiązaniem i rozwiązaniem stosunku pracy. Pozostałe zatem należą do sekretarza. Idąc dalej, taka krótka opowieść. Burmistrz zatrudniony jest na podstawie wyboru. Tak jak i państwo jesteście wybrani w wyborach i pełnicie swój mandat do czasu, kiedy nikt was nie odwoła albo sami nie zrezygnujecie. Zarówno pan burmistrz, jak i państwo 7 kwietnia złożyli ślubowanie 2024 roku. Więc do 7 kwietnia burmistrz był burmistrzem, czyli był w stosunku pracy. Nie zmienił się jego stosunek pracy do 7 kwietnia. A zatem podpisywanie przeze mnie dokumentu tak zwanego porozumienia, do którego wrócimy, pokażę przechodząc w dalszej części wystąpienia, jest dopuszczalny. Tym bardziej, że to porozumienie, jak państwo zobaczycie, zostało spisane 30 kwietnia. Przepraszam, 30 kwietnia, dobrze mówię? Tak, 30 kwietnia, a 7 maja była sesja, na której wszyscy złożyli ślubowanie, czyli w obowiązującym okresie miały znaczyć. Co to oznacza? Między 30 kwietnia a 7 maja burmistrz pełnił funkcję tymczasowo na podstawie ustawy, ale jego mandat nie wygasł, a 7 maja rozpoczęła się nowa kadencja. I tutaj decyzja należy do przewodniczącej, podpisanie nowej umowy. Natomiast kwestia urlopu, o którym jest mowa, dotyczy starej kadencji. I porozumienie spisane między burmistrzem a sekretarzem zostało zawarte, tak jak powiedziałem, w intencji właściwej, bo burmistrz za to nie wziął żadnych pieniędzy, tylko wykorzystał ten urlop w naturze w kadencji rozpoczynającej się od 7 maja. Powiem więcej, Regionalna Izba Obrachunkowa powinna dać pochwagę, a nie wypisywać takie bajki, mówiąc krótko. Pochwałą za to, że nie uszczupliliśmy budżetu gminy poprzez wypłacenie ekwiwalentu burmistrzowi, bo gdybyśmy nie zawarli tego porozumienia 30 kwietnia, to należałoby, stałoby się to wymagalnym po 30 kwietnia, a po 7 maja już zupełnie i należałoby wypłacić ekwiwalent. Szkoda, że regionalna o tym nie pisze, nie wie, nie wiem, nie chce wiedzieć, nie mówi? Trudno mi powiedzieć. Ale idąc dalej, ponieważ w międzyczasie było trochę przerwy, to pozwoliłem sobie, panie radny Harenda, poszukać panu stanowiska w tej sprawie, żeby było łatwiej, a żeby ja nie przeciągał. Są to wprost pytania z dostępnego LEX-a. To jest wyciąg z LEX-a, w którym widnieje proste pytanie i prosta odpowiedź. Dotyczy ono wykonania czynności z zakresu prawa pracy przez wójta. W tym miejscu mamy w pytaniu mowę

o porozumienie, o porozumienie w sprawie wykorzystania urlopu wypoczynkowego podczas kolejnej kadencji. Poniżej jest napisane w odpowiedzi, że pozostałe czynności wykonuje wskazana osoba lub sekretarz, a poniżej w uzasadnieniu, proszę sobie przeczytać, i tu będzie cała kwintesencja i cała odpowiedź na postawione pytanie. Tu jest wszystko napisane, że sekretarz może podpisać porozumienie w tej sprawie. W związku z rozwiązaniem dodatki, i tak dalej, i tak dalej. To jest jedno. I drugie, ewentualnie jeszcze, żeby pana przekonać albo żeby nie miał pan wątpliwości, to jest strona 30 i 31. Kto jest upoważniony do podpisania porozumienia o przeniesieniu urlopu na kolejną kadencję? Aktualne, ciągle obowiązujące i zaznaczone jest poniżej w pytaniu, kto podpisuje porozumienie. Poniżej w pytaniu, kto podpisuje porozumienie za przeniesienie urlopu na kolejną kadencję? I poniżej jest odpowiedź. W przypadku pozostałych czynności takich jak wymienione porozumienie w sprawie przeniesienia urlopu na kolejną kadencję reprezentantem pracodawcy czyli urzędu będzie sekretarz, jeżeli takie przewidują przepisy prawa pracy. A przepisy to przewidują, co przywołałem na samym początku. Żeby państwa nie zanudzać, nie męczyć, podsumuję to. Porozumienie to było wyłącznie czynnością kadrową, wyłącznie czynnością kadrową i w ramach bieżącego stosunku pracy. Nie wymyśliłem sobie coś. To burmistrz mógłby mieć do mnie pretensje, że mu nie dałem zarobić za urlop, tylko mu podłożyłem porozumienie do podpisania. Jego podpisanie, co zapewniło z mocy prawa, nie powstało roszczenie o ekwiwalent za niewykorzystany urlop, a działanie to było w pełni zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Porozumienie zabezpieczało co najwyżej prawidłowy przebieg w stosunku pracy i wykorzystanie urlopu w naturze w nowej kadencji. I teraz pokażę to porozumienie. Poproszę pana burmistrza, by pokazał to porozumienie. On jest w tym pliku, żeby każdy je zobaczył jeszcze. Bardzo proszę, to jest to porozumienie. To jest dowód na to, kiedy zostało spisane, w jakiej formie i co zostało określone. Ja nie wiem, dlaczego ktoś nie potrafi logicznie myśleć i nie będę go uczył logicznego myślenia. Wiem, że czytając kodeks pracy, nie zawsze da się go pobieżnie przeczytać. Trzeba zapoznać się jeszcze z komentarzami, które przytoczyłem między innymi."

Radny Krzysztof Harenda: „Panie sekretarzu, ja nie pytałem o orzecznictwo w sprawie, które pan teraz przytoczył, tylko orzecznictwo w sprawie czy znalazł pan orzecznictwo sądów mówiące o tym, że przy ustalaniu wynagrodzenia pracowników urzędu bierze się pod uwagę coś innego niż dane z GUS. Pod tym względem, pod tym kierunkiem. Jeżeli są takie, czy mogę poprosić o przesłanie mi ich na maila tutaj radnego?"

Sekretarz gminy Waldemar Dolata: „Panie Krzysztofie, panie radny, odpowiedziałem na to pytanie już wcześniej panu, że ono jest w protokole kontrolnym. Proszę zapoznać się z dokumentami protokołu pokontrolnego, z wystąpieniem i z załącznikami. One są zawarte i na nie się powołujemy. A ja teraz powiedziałem zupełnie coś innego. Żeby nie było pytań do urlopu, to od razu pokazuję te

orzecznictwa, bo znalazłem je w międzyczasie, w przerwie, a tamte znajdują się w wyjaśnieniach."

Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Ochrony Środowiska Eliza

Graczyk: „W sprawie dotyczącej firmy Green Petrol, która złożyła do nas wnioszek, musimy wrócić aż do roku 2023, dokładnie do 27 kwietnia 2023 roku, która zwróciła się do burmistrza z wnioskiem na budowę instalacji termicznego przekształcania odpadów niebezpiecznych i innych niż niebezpieczne dla firmy Green Petrol, które miałyby być realizowane na terenie nieruchomości oznaczonej według ewidencji gruntów numerem 127/42 w obrębie ewidencyjnym Sadłogoszcz, gmina Barcin. Wniosek konkretnie dotyczył ustalenia i wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Pokróćce może państwu powiem, ale naprawdę w paru słowach o charakterystyce danego przedsięwzięcia. W zakres tego przedsięwzięcia miała między innymi, ma zostać, cały czas będziemy mówić proszę państwa o planowanym przedsięwzięciu, istniejąca hala zostanie wykorzystana i przewidziana pod lokalizację docelowo dwóch pieców obrotowych wraz z węzłem podawania odpadów. Zostanie ona powiększona o segment mieszczący przygotowanie i magazynowanie odpadów przewidzianych do termicznego przekształcania. Część istniejącej hali stanowiącą dobudówkę z pomieszczeniami biurowymi oraz technicznymi zostanie wyburzona. Budowa nowej hali mieszczącej pozostałe elementy, linie, która będzie zlokalizowana na stronie zachodniej istniejącej hali i zabudowa instalacji ITPON, jest to instalacja termicznego przekształcania odpadów niebezpiecznych i innych niż niebezpieczne - to jest skrót, proszę państwa, stosowany w tym opracowaniu - w powyższych halach wraz z systemem monitoringu. Zabudowa zostanie uwzględniona rozdrabniacze, kontenera chłodniczego w nowej części hali, budowa przyłączy wodnego, elektroenergetycznego, kanalizacji wód opadowych, instalacje teletechniczne, monitoring wizyjny i ewentualnie uwzględniono poprawę istniejących nawierzchni dróg. W zakres inwestycji będą miały wchodzić do zabudowy głównie węzły technologiczne dla instalacji termicznego przekształcania odpadów niebezpiecznych i innych niż niebezpieczne tj. węzeł przyjęcia i buforowania wsadu, węzeł termicznego przekształcania, węzeł odzysku energii, węzeł konwersji energii, węzeł oczyszczania spalin, węzeł sterowania i wizualizacji oraz instalację i urządzenia pomocnicze. W instalacji planuje się przetwarzać między innymi odpady, może to państwa trochę zdziwi, bo tutaj jest stosowane są kody, cały jest tutaj funkcjonuje rozporządzenie odnośnie klasyfikacji kodów i to byłyby kody z grupy 01, 02, 03, 04, 05, 6, 7, 8, 9, 10, 11 i tak dalej aż do grupy 19. oraz odpady medyczne i weterynaryjne z grupy 18., w tym między innymi odpady zakażane ze szpitali, medyczne ze szpitali i przychodni, ze szpitali położniczych, przeterminowane leki, chirurgiczne, biomedyczne, patologiczne i farmaceutyczne. Między innymi maksymalna moc przerobowa instalacji miałyby wynieść 43800 ton na rok czyli miałyby być dwa węzły, dwa razy po 21900 ton na rok. A stosowana w procesie temperatura miałyby zakres od 850 stopni Celsjusza do 1100 stopni Celsjusza w zależności od wsadu. Efektem końcowym miałyby być produkcja ciepła. I proszę państwa, teraz po otrzymaniu takiego opracowania, jest to złożony wniosek wraz z załącznikiem w postaci tutaj akurat raportu, pracownik

odpowiedzialny i prowadzący tę sprawę dokonał jego analizy i względnie w stosunku do zapisów prawa i wymagań jakie są ustalone prawem, został inwestor wezwany do jego uzupełnienia. Z tego, co ja wiem, uzupełnienie dotyczyło, brakowało wariantowości bilansu, powierzchni, powierzchni wymiarów instalacji i tym podobne. Takich punktów było ponad 20. Raport został uzupełniony dopiero 15 stycznia 2024 roku, ponieważ jest to temat dość trudny i robią to wyłącznie osoby, opracowują taki program osoby posiadające specjalistyczne kwalifikacje. Kolejno, po uzupełnieniu tego raportu, oczywiście w tym momencie może należałoby tutaj wspomnieć, że burmistrz po skompletowaniu, uznaniu za kompletny wniosek podał do publicznej wiadomości informację, że w publicznym dostępnym wykazie dokumentów zawierających informacje o środowisku i jego ochronie zamieszczono informacje o wniosku firmy Green Petrol, i tak dalej, w jakim zakresie. Dzień publicznego ogłoszenia uznano za 30 styczeń 2024 roku i uwzględniono 30 dni na składanie jakichkolwiek uwag i wniosków. Czyli łącznie przewidując ten dzień, kiedy zostaje dokonane, to mniej więcej dało to 6 tygodni osobom zainteresowanym do złożenia jakichkolwiek wniosków, uwag, zapytań, zapoznania się z dokumentacją, no może nie z dokumentacją, z przedmiotem tego wniosku. Proszę państwa, nikt się do nas nie zwrócił, nie mieliśmy żadnego odzewu, więc kolejno przestano wniosek do organów, które są uwzględnione w przepisach prawa do uzgodnień. Uzgodnienia, proszę państwa, chcę nawrócić tylko do tego, że są wiążące. W dniu 30 stycznia zostało, dokumentacja cała złożona przez firmę została przekazana do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, który uwzględnia w zakresie ochrony środowiska i elementów przyrodniczych, do Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego, który uwzględnia cele emisyjne, do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Bydgoszczy w celach ochrony wód i Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Żninie, który uzgadnia w zakresie zdrowia i życia ludzi. Uzgodnienia trwały rok również. Tak pokrótce państwu przedstawiam, mniej więcej rok. Uzgodnienia pozytywne, po wielokrotnym wezwaniu przez organy uzgadniające wymienione przed chwilą przeze mnie inwestora, wydane zostały pozytywnie, jako pozytywne w maju 2025 roku, o czym burmistrz poinformował w dniu 9 czerwca bieżącego roku o zebrany materiał dowodowy w związku z prowadzonym postępowaniem o środowiskowe uwarunkowania dla przedsięwzięcia polegającego na budowie instalacji termicznego przekształcania odpadów niebezpiecznych i innych niż niebezpieczne dla firmy Green Petrol. I poinformował również tutaj, że uwzględniono postanowienia marszałka, regionalnego dyrektora, państwowego gospodarstwa wodnego, powiatowego inspektora sanitarnego w Żninie, że takowe uzgodnienia są dołączone do dokumentacji. Również uwzględniono w sumie sześć tygodni na składanie uwag i wniosków, biorąc pod uwagę czas obwieszczenia, że staje się dokonane po 14 dniach i po 14 dniach jeszcze 30 dni, które można składać uwagi. Pierwsze, które pojawiło się, jakiegokolwiek, dotarło do nas, było to sprzeciw mieszkańca, pana, który w dniu 30 czerwca złożył jakiegokolwiek uwagi do tego i chciał być uwzględniony jako strona postępowania. Został wezwany zgodnie z przepisami prawa, że ma albo wykazać interes prawny, albo wyjaśnić, ponieważ uwzględnił, że jest jako stowarzyszenie, należy do stowarzyszenia nie tyle partii, no to

powinny być uwzględnione jego działania statutowe, że na rzecz ochrony środowiska, zgodnie z przepisami ustawy obowiązującej w tym zakresie. Niestety, nie udzielił żadnej odpowiedzi, nie poinformował i nie uzasadnił, udokumentował, więc niestety przykro, ale musiał uzyskać odpowiedź, że nie został uwzględniony jako strona postępowania. Kolejnie, zaczęły docierać do nas jakiekolwiek informacje medialne, że dzieje się coś pomimo ogłaszania i braku jakichkolwiek zgłoszeń wcześniejszych na temat tego postępowania, zaczęły do nas docierać protesty mieszkańców w mediach społecznościowych, a także okazało się, że zostały zgłoszone jakiekolwiek tutaj zastrzeżenia do takich organów jak Sanepid, WIOŚ, RDOŚ, starostwo powiatowe czy stowarzyszenie ekologiczne. Również my otrzymaliśmy zgłoszenia odnośnie nieprawidłowości firmie, która stara się uzyskać odpowiednich decyzji. Burmistrz tutaj niezwłocznie przekazał urzędnikom i nam tutaj, że udaliśmy się na wizję. Również taką wizję przeprowadził Sanepid i z tego co wiemy WIOŚ. Nie wiemy, jakie są skutki naszej kontroli. Nasza kontrola wykazała, że nie ma związku, podane zarzuty, że nie mają związku z prowadzonym postępowaniem, które odbywa się tu przed burmistrzem Barcina. Jednak w dniu 18. burmistrz zaniepokojony jest taką sytuacją i w dniu 18 czerwca po zebraniu materiału dowodowego podane zostało do publicznej wiadomości obwieszczenie burmistrza, ponieważ w taki sposób się, takie obwieszczenia, może jeszcze państwu wspomnę, że one są podawane na tablicę ogłoszeń w BIP-ie oraz na tablicach sołectwa, na terenie którego przeprowadzone i planowane jest dane przedsięwzięcie. Podał do publicznej wiadomości o zebranych dodatkowym materiale w przedmiocie tutaj prowadzonego postępowania, jak i również zaznaczył, że jest tutaj akurat ma zastosowanie przepis kodeksu postępowania administracyjnego i zastosował 7 dni na składanie jakichkolwiek uwag, jak i również podkreślił, że może być to skutkować to wyzebranie materiału dowodowego wydaniem decyzji niezgodnej z żądaniem strony. Zastosowanie ma tutaj ze względu po prostu na aspekt społeczny. I tyle bym miała do powiedzenia w tej sprawie. Jesteśmy, proszę państwa, przed wydaniem decyzji."

Burmistrz Michał Peziak: „W 2023 roku na tej sali, 1 czerwca dokładnie, złożyłem radzie informacje o tym, kto złożył wniosek, na co złożył wniosek, jakie odpady tam będą przetwarzane. Tak że było to za pośrednictwem kamer i jest to w protokołach rady sesji do obejrzenia. 1 czerwca 2023."

Sekretarz gminy Waldemar Dolata: „Ja nie w temacie wystąpienia pani kierownik, natomiast jeszcze chcę wrócić na moment tylko do pytania pana radnego Harendy, który prosił o wskazanie orzecznictwa, więc wyświetlam na ekranie nie jedno a więcej, począwszy od kodeksu cywilnego, który mówi o tym kto jest traktowany jako mieszkaniec. Następnie jest wyrok sądu świadczący o stałym przebywaniu na miejscu. Jest kolejny wyrok o tym, kto jest uważany za osobę zamieszkałą, kolejny i kolejny. Gdyby pan chciał, bardzo proszę zapoznać się z tym."

Przewodnicząca Rady Miejskiej zarządziła 10 min. przerwę w obradach.

Ad 6.

Po przerwie wznowiono obrady.

Sesję opuścił radny Piotr Niestatek – obecnych **13** radnych.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Agnieszka Sulecka** poinformowała o złożonych interpelacjach:

- radnego **Michała Pałki** w sprawie wyznaczenia dodatkowych miejsc parkingowych na parkingu zlokalizowanym za blokiem na ulicy Lotników 23 w Barcinie;
- radnego **Rafała Rydlewskiego** w sprawie podcięcia drzewostanu wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 254 na odcinku barcińskiej obwodnicy;
- radnej **Ewy Chęś** w sprawie korekty drzewostanu przy ul. Żnińskiej oraz zamontowania pojemnika na zużyte baterie przy cmentarzu;
- radnej **Kamili Maciejewskiej** w sprawie usunięcia awarii oświetlenia ulicznego w Barcinie przy ulicy Dworcowej;
- radnego **Barłomieja Uszki** w sprawie montażu znaku drogowego B-36 czyli zakazu zatrzymywania się na ulicy Pałacowej w Piechcinie;
- radnej **Agnieszki Soski** w sprawie poprawy bezpieczeństwa na skrzyżowaniu ul. 11 Listopada z ul. Skalników w Piechcinie;
- radnego **Krzysztofa Harendy** w sprawie wycinki 2 drzew przy garażach w Barcinie oraz przycięcia gałęzi drzew i krzewów przy ul. Powstańców Wielkopolskich w Barcinie tj. przy drodze wojewódzkiej nr 251.

Ponadto Przewodnicząca Rady Miejskiej poinformowała o przekazanym burmistrzowi zapytaniu złożonym wspólnie przez radną **Ewę Chęś** i radnego **Krzysztofa Harendę**, które dotyczyło gromadzenia odpadów w Zalesiu Barcińskim.

Burmistrz M. Pęziak przedstawił odpowiedzi na powyższe interpelacje i zapytanie.

Pełna treść interpelacji i zapytania wraz z udzielonymi na nie odpowiedziami znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej gminy Barcin oraz na stronie internetowej <https://rada.barcin.pl/>

Ad 7.

Następnie przystąpiono do podjęcia uchwały w sprawie zmian w budżecie uchwalonym uchwałą Nr IX/71/2024 Rady Miejskiej w Barcinie z dnia 19 grudnia 2024 r.

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem (załącznik nr **6** do protokołu) przedstawiła **skarbnik gminy Joanna Żmudzińska**.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Prawa i Porządku Publicznego Bartłomiej Uszko oznajmił, że komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Z uwagi na brak wniosków do projektu uchwały przewodnicząca obrad poddała go pod głosowanie.

Głosowało **13** radnych:

Za: **13**

Przeciw: **0**

Wstrzymało się: **0**

Imienny wykaz głosowania radnych nad projektem uchwały w sprawie zmian w budżecie uchwalonym uchwałą Nr IX/71/2024 Rady Miejskiej w Barcinie z dnia 19 grudnia 2024 r. stanowi załącznik nr **7** do protokołu.

Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XVI/131/2025** w sprawie zmian w budżecie uchwalonym uchwałą Nr IX/71/2024 Rady Miejskiej w Barcinie z dnia 19 grudnia 2024 r. (**załącznik Nr 8**).

Ad 8.

Po dokonaniu zmian w budżecie przystąpiono do podjęcia uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Barcin uchwalonej Uchwałą Nr IX/72/2024 Rady Miejskiej w Barcinie z dnia 19 grudnia 2024 roku.

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem (załącznik nr **9** do protokołu) przedstawiła **skarbnik gminy Joanna Żmudzińska**.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Prawa i Porządku Publicznego Bartłomiej Uszko oznajmił, że komisja jednogłośnie zaopiniowała projekt pozytywnie.

Z uwagi na brak wniosków do projektu uchwały przewodnicząca obrad poddała go pod głosowanie.

Głosowało **13** radnych:

Za: **13**

Przeciw: **0**

Wstrzymało się: **0**

Imienny wykaz głosowania radnych nad projektem uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Barcin uchwalonej Uchwałą Nr IX/72/2024 Rady Miejskiej w Barcinie z dnia 19 grudnia 2024 roku stanowi załącznik nr **10** do protokołu.

Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XVI/132/2025** w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Barcin uchwalonej Uchwałą Nr IX/72/2024 Rady Miejskiej w Barcinie z dnia 19 grudnia 2024 roku (**załącznik Nr 11**).

Ad 9.

Po dokonaniu zmian w WPF przystąpiono do podjęcia uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników ochotniczych straży pożarnych.

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem (załącznik nr **12** do protokołu) przedstawił **Szymon Kozłowski – główny specjalista ds. zamówień publicznych**.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Prawa i Porządku Publicznego Bartłomiej Uszko oznajmił, że komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radna Kamila Maciejewska: „Mam takie pytanie – ile wcześniej wynosił ekwiwalent?”

Szymon Kozłowski – główny specjalista ds. zamówień publicznych: „Wcześniej ekwiwalent wynosił 30 zł.”

Z uwagi na brak wniosków do projektu uchwały przewodnicząca obrad poddała go pod głosowanie.

Głosowało **13** radnych:

Za: **13**

Przeciw: **0**

Wstrzymało się: **0**

Imienny wykaz głosowania radnych nad projektem uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników ochotniczych straży pożarnych stanowi załącznik nr **13** do protokołu.

Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XVI/133/2025** w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników ochotniczych straży pożarnych (**załącznik Nr 14**).

Ad 10.

Następnie przystąpiono do podjęcia uchwały w sprawie nadania Statutu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Barcinie.

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem (załącznik nr **15** do protokołu) przedstawił **zastępca burmistrza Hubert Łukomski**.

Przewodniczący Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Remigiusz Paszkieł oznajmił, że komisja jednogłośnie jest za przyjęciem statutu SPZOZ-u.

Z uwagi na brak wniosków do projektu uchwały przewodnicząca obrad poddała go pod głosowanie.

Głosowało **13** radnych:

Za: **13**

Przeciw: **0**

Wstrzymało się: **0**

Imienny wykaz głosowania radnych nad projektem uchwały w sprawie nadania Statutu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Barcinie stanowi załącznik nr **16** do protokołu.

Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XVI/134/2025** w sprawie nadania Statutu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Barcinie (**załącznik Nr 17**).

Ad 11.

Następnie przystąpiono do podjęcia uchwały w sprawie zasad przyznawania diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowej przewodniczącym organów wykonawczych jednostek pomocniczych (sołtysom) gminy Barcin.

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem (załącznik nr **18** do protokołu) przedstawił **sekretarz gminy Waldemar Dolata**.

Wiceprzewodnicząca Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej Anna Popielarz-Olszak oznajmiła, że komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Z uwagi na brak wniosków do projektu uchwały przewodnicząca obrad poddała go pod głosowanie.

Głosowało **13** radnych:

Za: **13**

Przeciw: **0**

Wstrzymało się: **0**

Imienny wykaz głosowania radnych nad projektem uchwały w sprawie zasad przyznawania diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowej przewodniczącym organów wykonawczych jednostek pomocniczych (sołtysom) gminy Barcin stanowi załącznik nr **19** do protokołu.

Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XVI/135/2025** w sprawie zasad przyznawania diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowej przewodniczącym organów wykonawczych jednostek pomocniczych (sołtysom) gminy Barcin (**załącznik Nr 20**).

Ad 12.

Następnie przystąpiono do podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia „Aktualizacji założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Barcin”.

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem (załącznik nr **21** do protokołu) przedstawił **kierownik Referatu Inwestycji, Remontów i Dróg Robert Szafrąński**.

Wiceprzewodnicząca Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej Anna Popielarz-Olszak oznajmiła, że komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Z uwagi na brak wniosków do projektu uchwały przewodnicząca obrad poddała go pod głosowanie.

Głosowało **13** radnych:

Za: **13**

Przeciw: **0**

Wstrzymało się: **0**

Imienny wykaz głosowania radnych nad projektem uchwały w sprawie uchwalenia „Aktualizacji założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Barcin” stanowi załącznik nr **22** do protokołu.

Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XVI/136/2025** w sprawie uchwalenia „Aktualizacji założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Barcin” (**załącznik Nr 23**).

Ad 13.

Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Sulecka przekazała, że wszelka korespondencja adresowana do Rady Miejskiej została radnym przekazana. Ponadto zaprosiła wszystkich na dożynki gminno-powiatowe, które odbędą się w najbliższą sobotę.

Radny R. Rydlewski: „Ostatnio kilkakrotnie spotkałem się z pytaniami mieszkańców poddawającymi pod wątpliwość czy będzie realizowana ścieżka na odcinku z Barcina do Wolic. Każdorazowo też starałem się zapewnić, że z naszej strony jesteśmy w pełnej gotowości, że jesteśmy gotowi do realizacji tej inwestycji. Chciałbym prosić pana burmistrza o kilka słów na ten temat, bo wiadomo, że to zadanie realizujemy razem z urzędem marszałkowskim i tutaj są pewnie jakieś terminy, natomiast z naszej strony wszystko zostało dopełnione. Chciałbym, żeby pan burmistrz kilka zdań na temat realizacji tej inwestycji powiedział.”

Burmistrz M. Peziak: „Więc tak, jest tutaj pan kierownik Referatu Inwestycji i Dróg, więc projekt został wykonany. ZRID, z tego co pamiętam, panie kierowniku, też już jest zrealizowany. Nie? Jeszcze nie. I jeszcze nie ma odpowiedzi z Ministerstwa Infrastruktury, jeśli chodzi o kanały telekomunikacyjne, bo wystąpiliśmy z wnioskiem o odstąpienie, żeby tych kanałów nie budować. Tym bardziej, że tam jest gęsta sieć światłowodowa, więc nie ma potrzeby, a to nam podniesie koszty budowy, więc czekamy na odpowiedź. I zarówno od wojewody, jeśli chodzi o zajęcie gruntów specustawą ZRID-owską czyli przejęcie nieruchomości od prywatnych właścicieli, na co pieniądze w budżecie na odszkodowania mamy, tak, pani skarbnik?, na te odszkodowania, żeby je wypłacić i czekamy na odpowiedź z ministerstwa, ale cały czas jest sprawa w toku. Nie wiem, kiedy pan minister nam odpowie, ale jeśli tylko odpowiedź będzie pozytywna, jeśli ZRID zostanie zakończony, czyli ustalone zostaną

stawki za metry kwadratowe zajętego gruntu pod budowę ścieżki, to pewnie przystąpimy do realizacji. Nie wiem, czy w tym roku to się wydarzy, no bo też i sezon budowlany się za chwilę skończy pewnie. No ale cały czas mówimy o tej ścieżce, że my jesteśmy chętni i zabezpieczamy środki na jej realizację."

Radny R. Rydlewski: „Takie pytanie mieszkańcy mi również zadają. Ja mniej więcej wiem, natomiast gdyby, korzystając tutaj z telewizji lokalnej pan burmistrz mógł powiedzieć jak ta ścieżka będzie przebiegać, bo w pewnym odcinku będzie przebiegać po stronie prawej wyjeżdżając z Barcina, a w pewnym momencie po stronie lewej, prawda?"

Burmistrz M. Peziak: „No nie do końca tak jest, że tak powiem. To, co zaprojektował projektant, można zobaczyć na stanowisku w referacie inwestycji. Ścieżka będzie biegła cały czas prawą stroną. Cały czas prawą stroną do zjazdu na Wolice. Tam jest taki kierunkowskaz Wolice 1 i do tego miejsca ścieżka będzie biegła prawą stroną idąc od Barcina. Natomiast lewą stroną jest fragment chodnika do osiedla, które powstaje za torami i tam będzie też przejście dla pieszych, żeby można było z jednej, powiedzmy z lewej strony drogi idąc od Barcina na prawą stronę drogi przejść i sobie dojść do miasta. To przejście będzie oświetlone, tak, panie kierowniku? Tak jest chyba w projekcie, że tam ma być oświetlone to przejście dla pieszych, tak jak już robimy to w tej chwili też na innych przejściach."

Radny Bartłomiej Uszko: „Na koniec z mojego aktualnie zawodowego ogródka taka, myślę, ciekawostka. Myślałem, że uda się to zaprezentować tutaj przed państwem bezpośrednio, przed urzędem, ale właśnie dostałem informację, że szkolenie intensywne trwa. Już mówię, po dość długiej operacji przetargowej chcę państwa poinformować, że Wodbar zakupił po 18 chyba latach użytkowania zamiataarki nowy sprzęt. Jest to Hako Citymaster 1650. Wydaje mi się, że to jest aktualnie sprzęt najwyższej klasy. Mówię to państwu dlatego, bo będzie się za chwilę to rzucało w oczy. Jest to zakupione oczywiście jakby z naszych środków, więc jakby pojawia się pytania, co to, kto to, więc udzielam w tym momencie już państwu informacji, możecie to mówić. Więc sprzęt, tak jak mówię, najwyższej klasy. Będzie jeszcze lepiej."

Ad 14.

Po wyczerpaniu ustalonego porządku obrad Przewodnicząca Rady Miejskiej zamknęła XVI sesję Rady Miejskiej.

Protokołował:

Posiedzeniu przewodniczyła:

Przemysław Jessa
Inspektor ds. obsługi Rady

Przewodnicząca Rady Miejskiej
Agnieszka Sulecka